

Biuletyn Informacyjny

TECHNIKA i USC

Nr 4 (41)
IV kwartał 2004

cena 13,00 zł
ISSN 1425-2872

**DRUKI WIELOJĘZYCZNE
- WYPEŁNIANIE
JUBILEUSZ SUSC RP**

Wydanie jubileuszowe
Dla wszystkich usc. w Polsce

W NUMERZE

DRUKI WIELOJĘZyczne

TOMASZ BRZÓZKA

- 4 ODPISY SKRÓCONE AKTÓW STANU CYWILNEGO NA DRUKACH WIELOJĘZycznych

ŚLUB POZA LOKALEM USC

MIECZYŚLAW MEJSK

- 9 ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA POZA LOKALEM URZĘDU STANU CYWILNEGO

10-lecie SUSC RP

ANETA PAPIS

- 11 JUBILEUSZ SUSC RP

ADEK KOTUŁA

- 13 10 LAT MINĘŁO ...

KOMPUTERYZACJA

WILLY HEUSSLER

- 15 INFOSTAR – SZWAJCARSKI URZĄD STANU CYWILNEGO W DRODZE DO CYFROWEJ PRZYSZŁOŚCI

KĄCIK PSYCHOLOGICZNY

ADAM KRAWCZYK

- 19 JAK UMIEJĘTNIE SŁUCHAĆ LUDZI

LISTY, OPINIE, POLEMIKI

- 22 SENATORSKI PROJEKT NOWEJ USTAWY ?
23 OSOBY UPRAWNIONE DO OTRZYMANIA DOKUMENTÓW Z KSIĄG STANU CYWILNEGO

REJESTRACJA STANU CYWILNEGO

KRYSTYNA GŁADYCH

- 24 ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) Nr 1347/2000 z dnia 29 maja 2000 r.

GALERIA USC

- 27 GALERIA USC - BARTOSZYCE

ODPISY WIELOJĘZyczne

Odпис skrócony wydany zgodnie z przepisami Prawa o aktach stanu cywilnego i ten na druku międzynarodowym



różnią się znacznie w treści wpisywanych w nich danych. Konwencja była sporządzona przed 28 laty i nie mogła uwzględniać specyfiki danych wpisywanych do aktów stanu cywilnego w krajach, które w przyszłości mogłyby stać się jej stroną.

str.4



ŚLUB POZA LOKALEM USC

I chociaż sam trochę się bałem, bo wcześniej nigdy nie latałem balonem uznałem, że dla tych osób przedkładane przyczyny są ważne, i podjąłem decyzję o przyjęciu oświadczeń w balonie.

str.9

JUBILEUSZ SUSC RP



Z okazji 10-lecia Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Rzeczypospolitej Polskiej odbyło się 3 września 2004 roku w Zielonej Górze Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie. W pięknym nowym budynku Filharmonii Zielonogórskiej wszystkich gości powitał gospodarz uroczystości, prezes SUSC RP Tomasz Brzózka.

str.11

SZWAJCARSKI URZĄD STANU CYWILNEGO W DRODZE DO CYFROWEJ PRZYSZŁOŚCI



INFOSTAR jest wprowadzany etapami, tzn. urzędy stanu cywilnego i urzędy nadzoru są - po spełnieniu wymogów technicznych i odbyciu szkoleń - sukcesywnie dołączane do centralnego banku danych.

str.15



Na 1. str. okładki - **Siedziba SUSC RP w Zielonej Górze**
foto: Bogusław Światała

**OGÓLNOPOLSKI
BIULETYN INFORMACYJNY
DLA URZĘDÓW STANU CYWILNEGO**

NR 4 (41), IV kwartał 2004 r.

REDAKTOR NACZELNY – Władysław PENAR

REDAKCJA

Wiesława Ogulewicz – e-mail: biuletyn@technika.gliwice.pl
ZG SUSC

ADRES REDAKCJI

ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03, faks 232-71-31
e-mail: pth@technika.gliwice.pl

SKŁAD – Andrzej Dębicki

DRUK – „Flor-ek”, ul. Floriańska 51 a, 44-100 Gliwice

Nakład 2000 egz. Niniejszy numer zamknięto 20 października 2004r.

WYDAWCA I KOLPORTER

Przedsiębiorstwo Techniczno-Handlowe
„TECHNIKA” sp. z o.o., ul. Toszecka 2, 44-102 Gliwice
tel. (0-32) 231-97-03, faks 232-71-31

Cena 1 egzemplarza kwartalnika „TECHNIKA i USC”
wynosi w 2005 r. 14,00 zł. PTH TECHNIKA prowadzi
sprzedaż biuletynu na zasadzie prenumeraty rocznej.
Cena rocznej prenumeraty wynosi w 2005 r. 56,00 zł.

Prenumerata przyjmowana jest na podstawie wpłaty
dokonanej na konto PTH „TECHNIKA” sp. z o.o.,
w PKO BP SA, Oddział Gliwice,
nr konta: 70 1020 2401 0000 0202 0038 4487.

Szanowni Państwo

Niniejszy numer biuletynu rozsyłamy do wszystkich urzędów stanu cywilnego w kraju, aby zachęcić niezdecydowanych do jego zaprenumerowania. Aktualny numer jest wyjątkowy, bo uświetniający jubileusz SUSC RP – na okładce prezentujemy obecną siedzibę ZG SUSC RP a wewnątrz relacje z przebiegu uroczystości jubileuszowych zredagowane już w nowej szacie graficznej. Począwszy od tego numeru wszystkie strony biuletynu drukowane będą w kolorze; zmieniono również układ graficzny biuletynu oraz wygląd okładki. A wszystko to w jednym celu: aby chętniej sięgali Państwo po biuletyn i przyjemniej było go czytać. Cena jednego egzemplarza wzrosła tylko o 1 złoty. Formularz prenumeraty znajdują Państwo wewnątrz numeru.

Towarzyszmy SUSC-owi od początku I kadencji (biuletyn wydawany jest od roku 1995), popularyzując jego działalność i udostępniając w razie potrzeby nasze łamy. Osiągnięcia kolejnych zarządów są ogromne i nie do przecenienia. Życzymy dalszych obfitych w sukcesy lat działalności, coraz liczniejszej rzeszy członków i sprzyjających warunków do wypełniania statutowych działań. Miałem zaszczyt uczestniczyć w uroczystych obchodach jubileuszu w gronie zaproszonych gości; nasz biuletyn został również oficjalnie wymieniony wśród podziękowań za owocną współpracę – co bardzo sobie cenimy.

W aktualnym numerze warto zapoznać się z praktycznym omówieniem przez Tomasza Brzózki sposobu wypełniania odpisów skróconych na drukach wielojęzycznych, ilustrowanym przykładami. Publikujemy również tłumaczenie pełnego tekstu referatu Willy Heusslera wygłoszonego na IV Konferencji ESUSC w Würzburgu, przybliżającego czytelnikom koncepcję centralnego rejestru stanu cywilnego realizowanego w Szwajcarii.

Wraz z biuletynem przesyłamy Prenumeratorom w prezencie kalendarz na rok 2005 oraz katalog druków ozdobnych i okładek, zachęcając do ich zakupu.

Wszystkim czytelnikom z okazji nadchodzących Świąt i Nowego Roku życzymy szczęścia i sukcesów w działalności zawodowej.

Redaktor Naczelny

Penar
Władysław Penar



ODPISY SKRÓCONE AKTÓW STANU CYWILNEGO NA DRUKACH WIELOJĘZYCZNYCH

■ Tomasz Brzózka

Wydawałoby się, że wystawienie odpisu aktu urodzenia, małżeństwa lub zgonu zgodnie z konwencją nr 16 Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego na druku wielojęzycznym nie powinno stwarzać problemów. Jednak jest inaczej. Odpis skrócony wydany zgodnie z przepisami Prawa o aktach stanu cywilnego i ten na druku międzynarodowym różnią się znacznie w treści wpisywanych w nich danych. Konwencja była sporządzona przed 28 laty i nie mogła uwzględniać specyfiki danych wpisywanych do aktów stanu cywilnego w krajach, które w przyszłości mogłyby stać się jej stroną. Wiele państw wydało wewnętrzne wytyczne w sprawie sposobu wpisywania danych do odpisów wielojęzycznych. Np. w Niemczech urzędnik wpisuje oprócz nazwisk noszonych także nazwiska rodowe mimo, że formularze druków wielojęzycznych tych danych nie przewidują, a szwajcarscy urzędnicy do rubryki 11 w odpisie aktu małżeństwa („Inne dane z aktu”) wpisują nazwiska, nazwiska rodowe i imiona rodziców małżonków jeśli strona o to wnioskuje. Jest to jednak postępowanie uchybiające przepisom konwencji.

Wprawdzie odpisy na drukach wielojęzycznych wystawiane są w celu wykorzystania w obrocie

międzynarodowym, jednak nie można wykluczyć ich wykorzystania w obrocie krajowym. Nie można im odmówić w takim przypadku mocy dowodowej. O różnicach między za-



pisami w drukach wielojęzycznych i polskich wnioskodawca o wydanie odpisu „międzynarodowego” powinien więc być poinformowany.

Z treści art. 1 konwencji nr 16 wynika, że odpisy skrócone aktów stanu cywilnego sporządzane są zgodnie z formularzami A, B i C załączonymi do konwencji. Dalej - w art. 3 - czytamy, że „Każde Umawiające się Państwo może uzupełnić załączone do niniejszej konwencji formularze poprzez rubryki i symbole wskazujące inne wpisy lub wzmianki w akcie, pod warunkiem, że ich wzór zostanie uprzednio zatwierdzony przez

Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Komisji Stanu Cywilnego”. Strona polska o takie uzupełnienie nie wystąpiła, dlatego też do formularzy wielojęzycznych powinniśmy wpisywać wyłącznie te dane, które wynikają z poszczególnych rubryk i te, które możemy wpisać używając przy tym określonych w konwencji symboli, a więc zawarcie małżeństwa (**Mar**), separacja (**Sc**), rozwód (**Div**), unieważnienie małżeństwa (**A**), zgon (**D**), zgon małżonki (**Df**) i zgon małżonka (**Dm**). Po symbolach wpisujemy datę i miejsce zdarzenia (art.5). Dane te wpisujemy do rubryki pod nazwą „Inne dane z aktu”. Wprawdzie niektóre z tych danych będą

wynikały jedynie z przypisku, który jak wiemy nie jest integralną częścią aktu, jednak dla wypełnienia dyspozycji wynikających z konwencji, nie ma przeszkód, aby te dane w oparciu o przypisek wpisać do formularza. Natomiast mam wątpliwości, czy na druku „międzynarodowym” można wpisać dodatkowe dane, które dla pełności odpisu mogą mieć znaczenie np. nazwisko rodowe obok nazwiska (np. Kowalska, rod. Nowak). Takie zapisy mogłyby się znaleźć w rubryce 5 odpisu aktu urodzenia, w rubryce 7 w odpisie aktu

małżeństwa oraz w rubrykach 9, 12 i 13 odpisu aktu zgonu. Trzymając się jednak zapisów konwencji nie wpisywałbym tych danych.

Kwestia wpisywania na druku wielojęzycznym innych danych niż te przewidziane w konwencji powinna być przedmiotem konsultacji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji i Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP z Sekcją Polską MKSC. Po ewentualnym uzgodnieniu stanowisk można byłoby ten problem rozwiązać w porozumieniu z Dyrektoriatem Generalnym MKSC w Strasburgu.

Na stronach 6-8 prezentuję wzory wypełnionych formularzy wielojęzycznych. Poniżej - uwagi dotyczące ich wypełniania.

Wzór nr I – Odpis skrócony aktu urodzenia (Formularz A)

Rubryka nr:

1. Bez uwag.
2. Nazwę miejscowości siedziby urzędu stanu cywilnego powinno się wpisać w 1. przypadku (Zielona Góra nie Zielonej Górze mimo, że literka „w” taką odmianę sugeruje).
3. Bez uwag.
4. Datę urodzenia wpisujemy w kolejności dzień, miesiąc, rok. Dzień i miesiąc oznacza się dwiema, a rok czterema cyframi. Pierwsze dziewięć dni miesiąca i pierwsze dziewięć miesięcy oznacza się cyframi od 01 do 09. Miejsce urodzenia wpisujemy za datą.
5. Bez uwag.
6. Bez uwag.
7. Przy wskazaniu płci używamy symboli: **F** – żeńska i **M** – męska.
8. i 9. Należy wpisać nazwisko ojca i matki noszone przez nich w chwili urodzenia dziecka, a nie ich nazwiska rodowe jak w „krajowym” odpisie.
10. Wypełnianie tej rubryki może budzić najwięcej niejasności. Uważam, że wyłącznie na wniosek zainteresowanego można w niej wpisać dane, które konwencja określa stosowną symboliką oznaczającą takie zdarzenia jak: **Mar** – zawarcie małżeństwa; **Sc** – separacja; **Div** – rozwód; **D** – zgon (mimo, że nie są danymi z aktu, a pochodzą z treści przypisków lub innych aktów dotyczących osoby, której odpis dotyczy). Po symbolach wpisuje się datę i miejsce zdarzenia. Np. **D 05.07.2003. Zielona Góra**
11. W rubryce tej powinna się znaleźć, oprócz daty sporządzenia odpisu, informacja o pobraniu lub zwolnieniu z opłaty skarbowej, pieczęć imienna kierownika USC i pieczęć okrągła USC.

Wzór nr II - Odpis skrócony aktu małżeństwa (Formularz B)

- Rubryka nr 7 – zgodnie z opisem wpisujemy tylko nazwisko noszone przed zawarciem małżeństwa i **nie dopisujemy** dodatkowo nazwiska rodowego np. Zielińska, rod. Nowak.
- Rubryka nr 11 (Inne dane z aktu) – Jeżeli w akcie małżeństwa jest wzmianka dodatkowa o rozwiązaniu małżeństwa przez rozwód, unieważnienie małżeństwa lub orzeczenie separacji obowiązkowo powinniśmy wpisać w tej rubryce to zdarzenie stosując zgodną z konwencją symbolikę i opis: **Div** – rozwód, **A** – unieważnienie małżeństwa, **Sc** – separacja. Np. **Div 12.07.2004. Zielona Góra** (nie wpisujemy sygnatury akt). Zapis ten oznacza: rozwód orzeczony prawomocnym wyrokiem z dnia 12.07.2004 r. wydanym przez sąd w Zielonej Górze. Inne dane wynikające z przypisków w akcie małżeństwa jak **Df** – zgon małżonki lub **Dm** – zgon małżonka możemy wpisać na żądanie wnioskodawcy.

Do pozostałych rubryk uwagi jak wyżej.

Wzór nr III – Odpis skrócony aktu zgonu (Formularz C)

Rubryka nr 12 i 13:

Ponieważ do polskiego aktu zgonu wpisywane są wyłącznie nazwiska rodowe rodziców zmarłego tę rubrykę wykreślamy, mimo że na zasadzie tzw. domniemania można przyjąć, że nazwisko rodowe ojca jest również jego nazwiskiem.

Uwagi do pozostałych rubryk jak wyżej.

Uwagi ogólne dotyczące wszystkich odpisów i rubryk:

- Niewypełniona rubryka lub jej część powinna być wykreślona (art.7).
- Jeżeli nazwa miejscowości wymieniona w odpisie leży poza granicami Polski, wpisujemy dodatkowo nazwę państwa (art.5) np. Monachium, Niemcy.

FORMULARZ A
Formule A / Formblatt A

- 1** Państwo : **Rzeczpospolita Polska**
Etat / Staat
- 2** **Urząd Stanu Cywilnego w Zielona Góra**
Service de l'état civil de / Standesamtsbehörde

3	ODPIS SKRÓCONY AKTU URODZENIA NR 534/1968	
	EXTRAIT DE L'ACTE DE NAISSANCE N° / AUSZUG AUS DEM GEBURTSEINTRAG Nr.	
4	Data i miejsce urodzenia Date et lieu de naissance / Tag und Ort der Geburt	Jo Mo An 23 04 1968 Zielona Góra -----
5	Nazwisko / Nom / Name Wiśniewska -----	
6	Imiona / Prénoms / Vornamen Wiktoria Weronika -----	
7	Płeć / Sexe / Geschlecht F ---	8 Ojciec Père / Vater
	9 Matka Mère / Mutter	
5	Nazwisko / Nom / Name	Wiśniewski ----- Wiśniewska -----
6	Imiona / Prénoms / Vornamen	Edward Jan ----- Anna Maria -----
10	Inne dane z aktu / Autres énonciations de l'acte / Andere Angaben aus dem Eintrag Mar 14.09.2001. Zielona Góra, Szczepański Adam -----	
11	Data wydania, podpis, pieczęć Date de délivrance, signature, sceau Tag der Ausstellung, Unterschrift, Siegel	Jo Mo An 10 09 2004
	Opłatę skarbową w kwocie 15,- zł skasowano na podaniu.	KIEROWNIK (m.p.) Urzędu Stanu Cywilnego Andrzej Nowak

SYMBOLE / SYMBOLES / ZEICHEN / SYMBOLS / ZNACI / SIMBOLOS / SYMBOAA / SIMBOLI / SYMBOLEN / SIMBOLOS / OZNAKE / İŞARETLER / SIMBOLI

Jo : Dzień / Jour / Tag / Day / Dan / Día / Ημέρα / Giorno / Dag / Dia / Dan / Gün / Dan

Mo : Miesiąc / Mois / Monat / Month / Mjesec / Mes / Μήν / Mese / Maand / Mês / Mesec / Ay / Mesec

An : Rok / Année / Jahr / Year / Godina / Año / Έτος / Anno / Jaar / Ano / Leto / Yıl / Godina

M : Męska / Masculin / Männlich / Masculine / Muški / Masculino / Άρρεν / Maschile / Mannelijk / Masculino / Muški / Erkek / Muški

F : Żeńska / Féminin / Weiblich / Feminine / Ženski / Femenino / Θήλυ / Femmine / Vrouwelijk / Feminino / Ženski / Kadın / Ženski

Mar : Małżeństwo / Mariage / Eheschließung / Marriage / Skłapanje braka / Matrimonio / Γάμος / Matrimonio / Huwelijck / Casamento / Sklenitev zakonske zveze / Evlenme / Zaključenje braka

Sc : Separacja / Séparation de corps / Trennung von Tisch und Bett / Legal separation / Fizička rastava / Separación personal / Χωρισμός από τραπεζής και κούρης / Separazione personale / Scheidung van tafel en bed / Separação de pessoas e bens / Ločitev / Ayrılık / Fizička rastava

Div : Rozwód / Divorce / Scheidung / Divorce / Razvod / Divorcio / Διαζύγιον / Divorzio / Echtscheiding / Divórcio / Razveza zakonske zveze / Boşanma / Razvod

A : Unieważnienie / Annulation / Nichtigerklärung / Annulment / Poništenje / Anulación / Άκυρωσις / Annulamento / Nietigverklaring / Anulação / Razveljevitev / İptal / Poništenje

D : Zgon / Décès / Tod / Death / Smrt / Defunción / Θάνατος / Morte / Overlijden / Óbito / Smrt / Ölümlü / Smrt

Dm : Zgon męża / Décès du mari / Tod des Ehemanns / Death of the husband / Smrt muža / Defunción del marido / Θάνατος του συζύγου / Morte del marito / Overlijden van de man / Óbito do marido / Smrt moža / Kocanın ölümlü / Smrt muža

Df : Zgon żony / Décès de la femme / Tod der Ehefrau / Death of the wife / Smrt žene / Defunción de la mujer / Θάνατος της συζύγου / Morte della moglie / Overlijden van de vrouw / Óbito da mulher / Smrt žene / Karının ölümlü / Smrt žene

FORMULARZ B
Formule B / Formblatt B

- 1** Państwo: **Rzeczpospolita Polska**
Etat / Staat
- 2** Urząd Stanu Cywilnego w **Zielona Góra**
Service de l'état civil de / Standesamtsbehörde

3 ODPIS SKRÓCONY AKTU MAŁŻEŃSTWA NR 167/2000 EXTRAIT DE L'ACTE DE MARIAGE N° / AUSZUG AUS DEM HEIRATSEINTRAG Nr.		
4 Data i miejsce zawarcia małżeństwa Date et lieu du mariage / Tag und Ort der Eheschließung	Jo 13 Mo 05 An 2000	Zielona Góra -----
	5 Mąż / Mari / Ehemann	6 Żona / Femme / Ehefrau
7 Nazwisko noszone przed zawarciem małżeństwa Nom avant le mariage / Name vor der Eheschließung	Wiesemann -----	Zielińska -----
8 Imiona / Prénoms / Vornamen	Wolfgang Günter -----	Małgorzata Anna -----
9 Data i miejsce urodzenia Date et lieu de naissance / Tag und Ort der Geburt	Jo 01 Mo 10 An 1972 Getynga, Niemcy -----	Jo 30 Mo 04 An 1974 Zielona Góra -----
10 Nazwisko noszone po zawarciu małżeństwa Nom après le mariage / Name nach der Eheschließung	Wiesemann -----	Wiesemann -----
11 Inne dane z aktu / Autres énonciations de l'acte / Andere Angaben aus dem Eintrag Div 12.07.2004. Zielona Góra -----		
12 Data wydania, podpis, pieczęć Date de délivrance, signature, sceau Tag der Ausstellung, Unterschrift, Siegel	Jo 06 Mo 10 An 2004	
Opłatę skarbową w kwocie 15,- zł skasowano na podaniu.	K I E R O W N I K Urzędu Stanu Cywilnego Andrzej Nowak	(m.p.)

SYMBOLE / SYMBOLES / ZEICHEN / SYMBOLS / ZNACI / SIMBOLOS / ΣΥΜΒΟΛΑ / SIMBOLI / SYMBOLEN / SIMBOLOS / OZNAKE / İŞARETLER / SIMBOLI

Jo : Dzień / Jour / Tag / Day / Dan / Día / Ημέρα / Giorno / Dag / Dia / Dan / Gün / Dan

Mo : Miesiąc / Mois / Monat / Month / Mjesec / Mes / Mήν / Mese / Maand / Mês / Mesec / Ay / Mesec

An : Rok / Année / Jahr / Year / Godina / Año / Έτος / Anno / Jaar / Ano / Leto / Yıl / Godina

Sc : Separacja / Séparation de corps / Trennung von Tisch und Bett / Legal separation / Fizička rastava / Separación personal / Χωρισμός από τραπέζης και κοίτης / Separazione personale / Scheidung van tafel en bed / Separação de pessoas e bens / Ločitev / Ayrılık / Fizička rastava

Div : Rozwód / Divorce / Scheidung / Divorce / Razvod / Divorcio / Διαζύγιον / Divorzio / Echtscheidung / Divórcio / Razveza zakonske zveze / Boşanma / Razvod

A : Unieważnienie / Annulation / Nichtigerklärung / Annulment / Poništenje / Anulación / Άκύρωσις / Annullamento / Nietigverklaring / Anulação / Razveljevitve / İptal / Poništenje

Dm : Zgon męża / Décès du mari / Tod des Ehemanns / Death of the husband / Smrt muža / Defunción del marido / Θάνατος του συζύγου / Morte del marito / Overlijden van de man / Óbito do marido / Smrt moža / Kocann ölümü / Smrt muža

Df : Zgon żony / Décès de la femme / Tod der Ehefrau / Death of the wife / Smrt žene / Defunción de la mujer / Θάνατος της συζύγου / Morte della moglie / Overlijden van de vrouw / Óbito da mulher / Smrt žene / Karınn ölümü / Smrt žene

FORMULARZ C
Formule C / Formblatt C

- 1** Państwo: **Rzeczpospolita Polska**
Etat / Staat
- 2** Urząd Stanu Cywilnego w **Zielona Góra**
Service de l'état civil de / Standesamtsbehörde

3 ODPIS SKRÓCONY AKTU ZGONU NR 1679/2003 EXTRAIT DE L'ACTE DE DECES N° / AUSZUG AUS DEM STERBEEINTRAG Nr.	
4 Data i miejsce zgonu Date et lieu du décès / Tag und Ort des Todes	Jo 09 Mo 12 An 2003 Zielona Góra -----
5 Nazwisko / Nom / Name	Brzozowski -----
6 Imiona / Prénoms / Vornamen	Arkadiusz Klemens -----
7 Płeć / Sexe / Geschlecht	M -----
8 Data i miejsce urodzenia Date et lieu de naissance / Tag und Ort der Geburt	Jo 03 Mo 08 An 1934 Lublin -----
9 Nazwisko ostatniego małżonka Nom du dernier conjoint / Name des letzten Ehegatten	Brzozowska -----
10 Imiona ostatniego małżonka Prénoms du dernier conjoint / Vorname des letzten Ehegatten	Małgorzata Irena -----
	12 Ojciec Père / Vater
	13 Matka Mère / Mutter
5 Nazwisko / Nom / Name	-----
6 Imiona / Prénoms / Vornamen	Jan Antoni ----- Leokadia -----
11 Data wydania, podpis, pieczęć Date de délivrance, signature, sceau Tag der Ausstellung, Unterschrift, Siegel	Jo 02 Mo 10 An 2004
Opłatę skarbową w kwocie 15,- zł skasowano na podaniu.	KIEROWNIK Urzędu Stanu Cywilnego <i>Andrzej Nowak</i>
	(m.p.)

SYMBOLE / SYMBOLES / ZEICHEN / SYMBOLS / ZNACI / SIMBOLOS / ΣΥΜΒΟΛΑ / SIMBOLI / SYMBOLEN / SIMBOLOS / OZNAKE / IŞARETLER / SIMBOLI

Jo : Dzień / Jour / Tag / Day / Dan / Día / Ημέρα / Giorno / Dag / Dia / Dan / Gtin / Dan

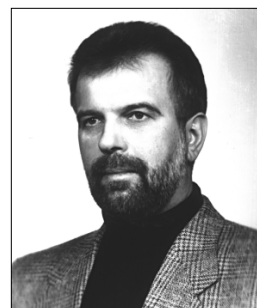
Mo : Miesiąc / Mois / Monat / Month / Mjesec / Mes / Mfiv / Mese / Maand / Més / Mesec / Ay / Mesec

An : Rok / Année / Jahr / Year / Godina / Año / Έτος / Anno / Jaar / Ano / Leto / Yil / Godina

M : Męska / Masculin / Männlich / Masculine / Muški / Masculino / Άρρεν / Maschile / Mannelijk / Masculino / Moški / Erkek / Muški

F : Żeńska / Féminin / Weiblich / Feminine / Ženski / Femenino / Θήλυ / Femminile / Vrouwelijk / Feminino / Ženski / Kadın / Ženski

ZAWARCIE MAŁŻEŃSTWA POZA LOKALEM URZĘDU STANU CYWILNEGO



■ Mieczysław Mejsak

Zawarta w tytule kwestia regulowana w art. 58 ustawy Prawo o aktach stanu cywilnego, w pkt.3 mówi: „Jeżeli zachodzą uzasadnione przyczyny, kierownik urzędu stanu cywilnego może przyjąć oświadczenia o wstąpieniu w związek małżeński poza lokalem urzędu stanu cywilnego”.

Właściwie wszystko jest jasne, proste i oczywiste poza pojęciem „ważnych przyczyn”. Dotychczasowe spojrzenia w literaturze na ten problem sprowadzały się do niemożności przybycia do urzędu co najmniej jednej osoby, a to z uwagi na stan zdrowia, miejsce przebywania czy tp. To przecież nie wymaga, moim zdaniem, szczególnego uzasadniania, bo wszyscy to rozumieją i tak stosują w praktyce.

Czy zatem „ważne przyczyny” nie mogą być inne? Moim zdaniem mogą, są i powinny być brane pod uwagę. Właściwie ważność tych przyczyn może dotyczyć obu stron, zarówno osób wstępujących w związek małżeński, jak też odbierającego oświadczenia – kierownika urzędu stanu cywilnego. Sądzę, że do oceny „ważności przyczyn” należy podejść indywidualnie, szczegółowo i zawsze z próbą ich pozytywnego rozwiązania na rzecz osób je przedkładających. Nie chcę tutaj podnosić wszystkich argumentów wynikających ze „służebnej roli administracji”, podzielić się natomiast doświadczeniami w tym zakresie z mojej praktyki w pracy, w urzędzie stanu cywilnego.

Otóż mam za sobą przyjęcie dwóch oświadczeń o wstąpieniu w związek małżeński w „kontrowersyjnym” balonie. Oba zdarzenia miały miejsce

wiosną 1997 roku, w balonach na ogrzane powietrze - dlatego też pewnie wiosną, żeby było jak najbezpieczniej. Białystok wówczas był, i jest obecnie, bardzo silnym ośrodkiem sportów balonowych. W 1997 roku zwrócili się do mnie z prośbą piloci-przyszli małżonkowie, by to zdarzenie odbyło się w balonie. Prośbę swoją uzasadniali tym, że baloniarstwo to ich pasja, dla której poświęcają większość swojego czasu, a zasadnicza grupa gości na ich uroczystości to również osoby uprawiające ten sport. Dodatkowo, urzędowo, prośbę w tej sprawie wniósł również Zarząd klubu. By podjąć właściwą decyzję w tej kwestii odbyłem kilka spotkań z samymi zainteresowanymi, trenerem kadry narodowej tej dyscypliny, jak też z przełożonymi.

I chociaż sam trochę się bałem, bo wcześniej nigdy nie latałem balonem uznałem, że dla tych osób przedkładane przyczyny są ważne, i podjąłem decyzję o przyjęciu oświadczeń w balonie.

Na tę uroczystość został wypożyczony większy balon z Torunia tj. taki, którego kosz pomieści 5 osób, czyli parę wstępującą w związek małżeński, świadków i kierownika.

Już idąc z urzędu na miejsce startu - a start odbywał się z dziedzińca Pałacu Branickich (centrum miasta) obok urzędu stanu cywilnego - wiedziałem, że podjąłem słuszną decyzję. Cekał na nas nie jeden, a siedem balonów. Cały klub, przyszli małżonkowie, przygotowali się do tej uroczystości

wyjątkowo. Wszyscy byli oczywiście odświętnie ubrani.

Mój strój nie odbiegał niczym od urzędowego (wcześniej pracowałem na sali ślubów). Dowodzący balonem, a zarazem trener kadry narodowej, zapewnił mnie jeszcze raz, że będziemy się cały czas znajdować, i wylądujemy, w granicach administracyjnych miasta, a mnie na pewno nic złego się nie stanie.

Na dziedzińcu Pałacu Branickich było bardzo dużo ludzi, w tym mnóstwo dzieci. I stało się. Nasz balon wzbił się pierwszy, pozostałe startowały kolejno. To był przepiękny orszak, z bieżącym kontaktem wszystkich ze wszystkimi poprzez krótkofalówki. Z „naszego” balonu posypały się na zebranych cukierki.

Wypełniłem wszystkie przewidziane prawem czynności, ogłosiłem zawarcie małżeństwa, podpisaliśmy protokół i wówczas z krótkofalówek popłynął marsz. Było naprawdę uroczyste i wyjątkowo. No i bezpiecznie wylądowaliśmy w granicach miasta. Po wylądowaniu, samochód wezwany przez pilota odwiózł mnie do urzędu.

Po zaistniałym fakcie, analizując wszystko bardzo dokładnie, nie znalazłem argumentów na to, że powaga urzędu, który sprawuję, została naruszona.

Pozytywnie doświadczony, po miesiącu zrobiłem to po raz drugi. Tym razem bałem się mniej, ale troszkę na nowo, bo pilotem była kobieta. Dzisiaj wiem, że nie było do tego naj-

mniejszego powodu, bo w 2003 roku została mistrzynią świata. Lecieliśmy w trudniejszych warunkach atmosferycznych, w cztery balony, i znów było perfekcyjnie i bezpiecznie.

„Ważne przyczyny”? Czy w tym nie mieści się wyjątkowa oprawa uroczystości w pomieszczeniach zażytkowych, z pięknym wystrojem, czy szczególnym charakterem wnętrza?

Moim zdaniem można zaspokoić oczekiwania pary młodych również co do oprawy związanej z miejscem uroczystości. Jeśli to możliwe, nie odmawiam przyjęcia oświadczeń w sąsiednim Pałacu Branickich, gdzie jest przepiękna, ogromna sala. Zwłaszcza, jeśli małżonkowie mają bardzo dużo gości i sami zapewniają całość organizacji uroczystości, po wcześniejszych uzgodnieniach.

A jeśli nawet taka forma ma coś z ekstrawagancji, to dlaczego nie?

Zawarcie małżeństwa bezsprzecznie jest zdarzeniem radosnym i osobiście nie widzę powodów, by na te kwestie patrzeć tylko suchym, nie zawsze życzliwym „urzędowym okiem”.

Sam tak w swojej pracy postępuję - jeśli to tylko możliwe staram się spełniać oczekiwania wszystkich petentów, nie tylko w sprawach zawarcia małżeństwa.

Kolejne doświadczenie to ślub w drabinie strażackiej.

W 2001 roku, na ustaloną w USC uroczystość przybyła para, gdzie pan młody był oficerem straży pożarnej, świadek również, goście w większości także. Pod urząd zjechał nowy, potężny samochód strażacki, z drabiną do akcji gaśniczych. Wówczas świadek, na

10 minut przed uroczystością zapytał mnie, czy taki ślub mógłby odbyć się w drabinie, bo ten samochód przyjechał po to, by po ślubie, w prezencie, parę młodych „wypchnąć” do góry na wysokość wynikającą z mocy tego sprzętu. Decyzję podjąłem natychmiast ustalając, że para nowożeńców i świadkowie mogą być w koszu drabiny, którą należy dostawić do balkonu białostockiego Pałacu Ślubów. Sam wyszedłem na balkon zewnętrzny I piętra i przyjąłem oświadczenia, ogłosiłem zawarcie małżeństwa, podpisaliśmy akt i czwórka powędrowała w górę na wysokość drabiny. Informację o podobnej sytuacji podało radio RMF 13 sierpnia



br. jako rewelacyjną czy sensacyjną mówiąc, że w tym dniu w Niemczech odbył się ślub w drabinie strażackiej. Cóż - pomyślałem - my mamy to od dawna za sobą ...

„Ważne przyczyny” mogą dotyczyć również urzędu stanu cywilnego. Sale ślubów często są wykorzystywane do ważnych spotkań prezydentów, burmistrzów i wójtów. Sam doświadczyłem takiej sytuacji. Uroczystość zawarcia małżeństwa była ustalona kilka miesięcy wcześniej. Na ten wyznaczony dzień prezydentowi naszego miasta

wypadło bardzo ważne, międzynarodowe spotkanie, z bardzo dużą liczbą osób - praktycznie pełen Pałac Ślubów. Przełożyć terminu zawarcia małżeństwa nie było można, wiadomo: goście, rezerwacja sali, zainwestowane pieniądze w zorganizowanie wesela. A dzień był piękny, słoneczny, lipcowy. Białostocki Pałac Ślubów jest położony w pięknym kasztanowym parku, z malowniczymi klombami kwiatów.

I to właśnie ten piękny pejzaż podsunął mi rozwiązanie problemu: zaproponowałem, by uroczystość odbyła się w parku, kilka metrów od budynku Pałacu Ślubów.

Wszyscy się zgodzili. Uroczystość odbyła się normalnie, przy wyniesionym do tego celu stoliku. Było uroczysto, a pracownice USC „z urzędu” podały szampana. Tym razem była to potrzeba, czy przyczyna, urzędu. Moim zdaniem i tym razem nie naruszyłem „powagi urzędu”.

Podnosząc tę kwestię sądzą, że wywoła ona polemikę w naszym środowisku - zarówno koleżanek i kolegów pracowników urzędów stanu cywilnego jak i, być może, osób sprawujących nadzór na różnych szczeblach. Myślę, że łamy naszego biuletynu są również do tego przeznaczone. Jestem przekonany, że „uzasadnione przyczyny”, jeżeli mieszczą się w granicach możliwych do spełnienia, nie mogą mieć współcześnie bardzo sztywnych i surowych ram. Jeżeli nie będzie uchybień czy naruszeń prawa, należy podejmować rozwiązania ku zadowoleniu wszystkich.

Osobiście bywam również w zakładach karnych, szpitalach, domach pomocy społecznej, mieszkaniach prywatnych, ale uważam, że „ważne przyczyny” nie muszą być wyłącznie do tych miejsc przypisane.

Mieczysław Mejsak
Z-ca Kierownika USC
w Białymstoku

JUBILEUSZ SUSC RP

Z okazji 10-lecia Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego Rzeczypospolitej

cywilnego z całej Polski. W obchodach wzięli udział również goście z krajów należących do Europejskiego Stowarzyszenia Urzędniczek i Urzędników Stanu Cywilnego: z Austrii prezes Hannes Schlacher pełniący funkcję prezydenta EVS, ze Szwajcarii prezes Beatrycze Ranchetti - wiceprezydent EVS, z Niemiec prezes dr Helmut Weideler, ze Słowenii prezes Bojana Zadrawec, z Holandii wiceprezes Cees Mesters, oraz inni goście repre-



Gratulacje od władz miasta

Polskiej odbyło się 3 września 2004 roku w Zielonej Górze Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, w którym uczestniczyło ponad 300 kierowników i pracowników urzędów stanu

zentujący narodowe stowarzyszenia urzędników stanu cywilnego z tych krajów, a także blisko współpracujący z lubuskim oddziałem Stowarzyszenia prezesi landowych stowarzyszeń urzędników stanu cywilnego z Brandenburgii, Meklemburgii i kraju Saary.



Wystąpienie prezesa Szczepanka



Prezesi SUSC RP wśród gości

Jubileuszowe spotkanie uświetnili przedstawiciele urzędów rządowych i samorządowych województwa lubuskiego: Marszałek Województwa Pan Andrzej Bocheński, Pani Bożena Ronowicz Prezydent Zielonej Góry, Pan Marek Lewandowski dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Migracji Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie Wielkopolskim, przedstawiciele nauki: Prorektor Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr hab. Zdzisław Wołek, prof. Wiesław Hładkiewicz a także Pani Alicja Czajkowska, autorka komentarzy do prawa



o aktach stanu cywilnego. Wśród gości był również Pan Władysław Penar, redaktor naczelny biuletynu „TECHNIKA i USC”.

W pięknym nowym budynku Filharmonii Zielonogórskiej wszystkich gości powitał gospodarz uroczystości, prezes SUSC RP Tomasz Brzózka. Pan Profesor Wiesław Hładkiewicz przedstawił referat na temat roli organizacji pozarządowych w procesie integracji europejskiej. Okolicznościowe wystąpienia wygłosili Pan Hannes Schlacher, prezydent EVS oraz Pan Krzysztof Szczepanek, przewodniczący komitetu założycielskiego SUSC, prezes II kadencji. W swych wystąpieniach przypomnieli historię powstania i rozwoju Stowarzyszenia aż do dnia obchodów Jubileuszu. Ważnymi datami w historii Stowarzyszenia są daty rozpoczynania kolejnych kadencji, o których pracy i kierunkach rozwoju decydowały wybrane na ten czas zarządy. Styczeń 1994 roku był początkiem I kadencji; Prezesem Zarządu Głównego został Pan Adek Kotuła, kierownik USC Łódź-Polesie. Na ten czas przypadły trudy budowania zrębów Stowarzyszenia, kształtowania się oddziałów, organizowania szkoleń, nawiązania współpracy z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. 21 października 1997 roku odbyło się II Walne Zgromadzenie i na czele nowego Zarządu stanął Pan Krzysztof Szczepanek, kierownik USC w Zgierz. W tym czasie Stowarzyszenie



Sala Filharmonii wypełniona uczestnikami Zjazdu



Wyróżniony uchwałą ZG SUSC Henryk Chwyć

SUSC RP - KALENDARIUM



1993 r. – powstanie grupy założycielskiej pod przewodnictwem Krzysztofa Szczepanka i przygotowanie Statutu SUSC.

Cele Stowarzyszenia:

- działania integrujące środowisko zawodowe pracowników usc.,
- aktywność na rzecz podnoszenia wiedzy i kwalifikacji zawodowych (szkolenia),
- doprowadzenie do ujednolicenia stosowanego w urzędach stanu cywilnego prawa.

wrzesień 1993 r. – rejestracja SUSC przez Sąd Wojewódzki w Łodzi.



styczeń 1994 r. – I Walne Zgromadzenie SUSC w Łodzi, gdzie wybrano ZG SUSC: prezes **Adka Kotuła**, 1. wiceprezes Krzysztof Szczepank, 2. wiceprezes Violetta Krawczyk, sekretarz Małgorzata Bresler oraz członkowie Tomasz Brzózka, Kazimierz Kotlarski, Marian Kempa.



21 października 1997 r. na II Walnym Zgromadzeniu SUSC RP w Spale ukonstytuował się nowy Zarząd Główny, na czele którego stanął **Krzysztof Szczepank**. Tomasz Brzózka i Witold Lewicki zostali wiceprezesami, Małgorzata Bresler - sekretarzem, Andrzej Zbrojski – skarbnikiem a Henryk Chwyć i Marian Kempa - członkami ZG.



25 września 2002 r. na III Walnym Zgromadzeniu w Dobiesz-kowie k.Łodzi wybrano Zarząd Główny: **Tomasz Brzózka** (USC Zielona Góra) – prezes, Henryk Chwyć (USC Lublin) – wiceprezes, Krzysztof Szczepank (USC Zgierz) – wiceprezes, Elżbieta Kaczmarek (USC Zielona Góra) – sekretarz, Witold Lewicki (USC Olsztyn) – skarbnik oraz Danuta Barwicka (USC Radom), Aneta Papis (USC Łódź-Centrum), Mirosław Grzywina (USC Chełm), Bohdan Zygałto (USC Tarnów).

aktywnie brało udział w pracach związanych z wejściem w życie przepisów Konkordatu, nawiązało współpracę międzynarodową z innymi stowarzyszeniami oraz Międzynarodową Komisją Stanu Cywilnego. Stowarzyszenie powstało z potrzeby integracji środowiska urzędników stanu cywilnego oraz konieczności jednolitego stosowania prawa. Służyły temu szkolenia, konferencje z udziałem przedstawicieli nauki a także działalność wydawnicza. W pracach tych ogromną rolę odegrał Pan Henryk Chwyć, kierownik USC w Lublinie, wiceprezes dotychczasowych ZG SUSC. On też zadbał o część szkoleniową jubileuszowego spotkania.

Obecna III kadencja Stowarzyszenia rozpoczęła się 25 września 2002 roku a prowadzi ją prezes Tomasz Brzózka.

Z okazji Jubileuszu Zarząd Główny podjął uchwałę o wyróżnieniu prezesów: Pana Adka Kotuły, który otrzymał również tytuł Członka Honorowego Stowarzyszenia, Pana Krzysztofa Szczepanka oraz Pana Henryka Chwycia. Pan Tomasz Brzózka, urzędujący prezes, otrzymał szablę od przedstawicieli Oddziału Lubuskiego Stowarzyszenia. Prezent jest niezwykle trafiony biorąc pod uwagę trudy i przeciwności, jakie stoją przed Zarządem w walce o upowszechnienie idei Stowarzyszenia.

W trakcie obrad Nadzwyczajnego Zgromadzenia uczestnicy wysłuchali koncertu w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Zielonogórskiej. Po interesującej części oficjalnej równie atrakcyjny charakter, zarówno z powodu miejsca akcji jak i serwowanych dań, miała uroczysta kolacja w zielonogórskiej palmiarni.

Za nami miesiące przygotowań do Jubileuszu. Data 3 września 2004 r. należy już do historii Stowarzyszenia. Na dręczące nas pytanie: czy się udało? odpowiedzą uczestnicy.

Aneta Papis
ZG SUSC RP

10 LAT MINEŁO...

Wrześniowe Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Delegatów SUSC RP zwołane zostało w związku z 10. rocznicą założenia Stowarzyszenia. Miejszem spotkania była Zielona Góra – miasto położone na

Z okazji jubileuszu Zarząd Główny SUSC RP zaprosił mnie wraz z małżonką Urszulą na tę uroczystość. Byliśmy honorowymi gośćmi z racji naszego zaangażowania w tworzenie Stowarzyszenia oraz organizację I Zjazdu.



Wyróżnienie odbiera prezes Adek Kotuła

siedmiu malowniczych wzgórzach, wśród lasów, na dużej polanie (tak określają położenie miasta jej mieszkańcy!).

w atmosferę minionych lat, szczególnie przy degustacji wina, wiejskiego chleba ze smalcem, ogórków kiszonych, a także

przy pracy kowala. Uczestnicy wycieczki otrzymali od kowala zrobione niemal na ich oczach podkowy „na szczęście”, które będą przypominały spędzone tam chwile. Wszystko to świadczy o gościnności Ziemi Lubuskiej i jej mieszkańców.

Uroczystość oficjalna odbyła się w przepięknej Filharmonii Zielonogórskiej. Wcześniej, już na ulicach miasta, widać było serdecznie witających się uczestników spotkania – pracowników urzędów stanu cywilnego z całej Polski. Niektórzy poznali się 10 lat temu, w okresie tworzenia Stowarzyszenia i jego pierwszego Zjazdu, który odbył się w Łodzi w 1994 roku.

W części oficjalnej Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia, zgodnie z uchwałą Zarządu Głównego, został mi nadany tytuł Honorowego Członka SUSC RP za to, że byłem jednym z inicjatorów założenia i organizowania Stowarzyszenia, i jego pierwszym Prezesem. Oprócz mnie wyróżnieni zostali Kolega Henryk Chwyc i Kolega Krzysztof Szczepanek, za zaangażowanie w pracę na rzecz Stowarzyszenia, za jego rozwój w minionej dekadzie.

Tą drogą składam serdeczne podziękowania Prezesowi Tomaszowi Brzózce oraz Zarządowi za to wyróżnienie. Jest to dla mnie i dla innych dowód, że Stowarzyszenie - podejmując nowe zadania i nowe



Zaproszeni goście przed Palmiarnią - miejscem uroczystej kolacji

formy pracy - pamięta o tych, którzy przecierali tory do działania Stowarzyszenia. Uważam, że ta piękna inicjatywa pamięci o ludziach powinna być kontynuowana jako jeden z elementów tworzenia historii Stowarzyszenia.

Specjalnym wyróżnieniem został uhonorowany przez Lubuski Oddział Stowarzyszenia Prezes Tomasz Brzózka. Wręczona mu szabla jako atrybut przebojowego działania, ma go dopingować do dalszego rozwoju Stowarzyszenia.

Po części oficjalnej Filharmonicy dali piękny, urozmaicony koncert, na którym każdy z uczestników usłyszał coś miłego jego duszy. Niejednokrotnie przy udzieleniu ślubów przewijały się te utwory, wtedy grane dla nowożeńców. Mam nadzieję, że

odtąd przywoływać będą wspomnienia z koncertu w Zielonej Górze.

Po koncercie mieliśmy możliwość zwiedzania Zielonej Góry. Jej urok mógł być podziwiany jeszcze intensywniej dzięki sprzyjającej pogodzie. Piękna

aura była widowym znakiem, że dobrym organizatorom wszystko sprzyja, nawet pogoda.

Zakończenie spotkania odbyło się jak na warunki europejskie w miejscu nietypowym - w Palmiarni na Zielonogórskich Winnicach. Wśród palm, rododendronów, kwitnących storczyków i innych egzotycznych roślin (jest tu największy w kraju 12-metrowy okaz daktylowca kanaryjskiego!), stały udekorowane i suto zastawione stoły. Nawet przy uroczystej kolacji wymianie doświadczeń, powitań ze znajomymi oraz zawierania nowych znajomości nie było końca. Okazuje się,

że pracownicy urzędów stanu cywilnego są nietypowymi urzędnikami, bowiem nigdy nie odrywają się od swoich zadań i problemów. Tak wielka integracja jest możliwa dzięki organizowanym przez Stowarzyszenie szkoleniom i spotkaniom. Nieprzeciętną funkcję w tej integracji spełnia także biuletyn „TECHNIKA i USC” Pana Dyrektora Władysława Penara, który dociera również do tych pracowników urzędów, którzy nie uczestniczą w życiu Stowarzyszenia.

Urzednicy stanu cywilnego mają ogromne szczęście, że w ich gronie jest osoba, która potrafi poderwać do zabawy wszystkich uczestników. Jest to Kolega Mirosław Kańtor, Zastępca Kierownika USC w Katowicach, który pomieścił, w tylko sobie znany sposób, na parkiecie Palmiarni około 300 roztańczonych osób. Prócz umiejętności prowadzenia zabawy ma ogromny repertuar powiedzeń, zawołań i przyspiewek, które dostosowane do tego spotkania pozwoliły na wspaniałe, radosne przeżycia. Zgrabnie wplatał swoje wystąpienia w program zespołu obsługującego uroczystość.

Dziękując Koledze Mirosławowi Kańtorowi za włączenie się do uświetnienia naszej zabawy jestem wyrazicielem woli wszystkich uczestników zielonogórskiego spotkania.

Reasumując – wrześniowe spotkanie Delegatów w Zielonej Górze oraz zaproszonych gości było ze wszech miar udane. Pozostanie w pamięci uczestników przez długie lata. Do następnego jubileuszu Stowarzyszenia!

Z tego miejsca należą się szczególne słowa podziękowania Prezesowi Tomaszowi Brzózce, jego współpracownikom oraz całemu Zarządowi Głównemu, za wysiłek jaki włożyli w zorganizowanie tej uroczystości.

Ośmielałam się także podziękować Pani Prezydent Zielonej Góry za przychylność i życzliwe słowa w stosunku do działalności Stowarzyszenia, czemu dała wyraz uczestnicząc w Walnym Zgromadzeniu.

Z wyrazami szacunku
Honorowy Członek
Stowarzyszenia SUSC RP
Adek Kotuła wraz z małżonką



INFOSTAR – SZWAJCARSKI URZĄD STANU CYWILNEGO W DRODZE DO CYFROWEJ PRZYSZŁOŚCI

Referat wygłoszony na IV kongresie Europejskiego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego (ESUSC) w maju 2004 r. w Würzburgu, Niemcy



Kraje, które stworzyły systemy elektronicznej rejestracji danych osobowych poszły różnymi drogami. Holandia wplotła system w istniejący obieg papierowy. W zasadzie istota ich systemu bardzo silnie przypomina to, z czym mamy do czynienia w Polsce. Komputery replikują dane z ksiąg i wspomagają pracę urzędnika. Zaletą systemu centralnego jest to, że jeden urząd może skorzystać z danych innego.

Zupełnie inną drogą poszła Szwajcaria i Słowenia. Kraje te radykalnie zmieniły podejście do przechowywania danych osobowych i tak zmieniły prawo o aktach stanu cywilnego, że zrezygnowano w nich z przechowywania danych w postaci papierowej. Rewolucyjne rozwiązanie! Mimo to rozwiązania techniczne w obu tych krajach różnią się. Szwajcaria postawiła na tak zwaną pracę terminalową. Oznacza to, że istnieje jedno centrum wyposażone w potężny komputer, które przechowuje dane i każdy urząd pracuje bezpośrednio na tym komputerze.

W takim przypadku w rejestrach znajdują się również członkowie rodziny, którzy nie mają obywatelstwa danej gminy. Rejestr rodzinny prowadzony jest w urzędzie stanu cywilnego gminy, której obywatelstwo dana osoba (rodzina) posiada. Prowadzenie rejestru nie ogranicza się do rejestracji osób; wpisy są kontynuowane czyli aktualizowane. Urzędy stanu cywilnego rejestrujące jakieś zdarzenia, np. urodzenie, zawarcie małżeństwa, zgon czy uznanie dziecka, muszą przesłać informację o takiej rejestracji do urzędów stanu cywilnego we wszystkich gminach, których obywatelstwo dana osoba posiada. Urzędy na tej podstawie aktualizują rejestry rodzinne tej osoby.

Również sądy i urzędy administracji państwowej są zobowiązane do powiadamiania urzędów stanu cywilnego o decyzjach mających wpływ na stan cywilny osób, ażeby można było zaktualizować rejestry rodzinne, a więc np. o rozwodzie, ustaleniu ojcostwa, adopcji, zmianie nazwiska, naturalizacji itd. Na podstawie tych informacji urzędy stanu cywilnego rejestrują życie danej osoby od momentu urodzenia (lub naturalizacji) do zgonu (lub utraty obywatelstwa), i to wszystko w powiązaniach rodzinnych.

Rejestru rodzinnego nie należy mylić z ewidencją ludności. Ewidencja ludności też oczywiście istnieje - ujęte są w niej osoby mieszkające na terenie danej gminy. Informacje o Szwajcarach zawarte w kartach ewidencyjnych pochodzą z rejestrów rodzinnych.

■ Willy Heussler

Cieszę się, że mogę przedstawić Państwu z informatyzowanego rejestr stanu cywilnego w Szwajcarii, czyli tzw. INFOSTAR. Ten centralny bank danych wymieni dotychczasowe rejestry papierowe.

W Szwajcarii rejestry były dotąd – tak jak wszędzie – prowadzone w formie papierowej. W sumie dotyczy to 5 rejestrów: 4 rejestrów poszczególnych zdarzeń i jednego rejestru zbiorczego.

Wśród rejestrów zdarzeń szwajcarskie urzędy stanu cywilnego prowadziły trzy klasyczne rejestry: urodzeń, małżeństw i zgonów oraz rejestr uznania ojcostwa. Oświadczenia w sprawie nazwisk były przyjmowane na luźnych formularzach, które nie były oprawiane w rejestr. Rejestrowane były zdarzenia mające miejsce w danym okręgu. Ponadto urzędy stanu cywilnego prowadziły dla mieszkań-

ców swoich gmin rejestr rodzinny. Rejestr rodzinny był swojego rodzaju specjalnością szwajcarską. Rejestr ten obejmował wszystkich mieszkańców gminy, którzy posiadali jej „obywatelstwo”. To gminne „obywatelstwo” to także szwajcarska specjalność. Obywatele szwajcarscy są bowiem nie tylko obywatelami szwajcarskimi - posiadają jeszcze odrębne obywatelstwo kantonalne i gminne. Mogą nawet mieć po kilka obywatelstw gminnych i kantonalnych. Wszystkie dokumenty potwierdzające obywatelstwo szwajcarskie bazują na rejestrach rodzinnych, nie ma bowiem w Szwajcarii centralnego rejestru osób posiadających obywatelstwo szwajcarskie.

W rejestrach rodzinnych przedstawione były w sposób przejrzysty całe rodziny: mąż, żona, dzieci oraz krewni. Rodziny posiadają zazwyczaj takie samo obywatelstwo gminne i kantonalne, ale czasami bywa inaczej.

Ewidencja ludności jest więc w stosunku do rejestrów rodzinnych ewidencją wtórną.

W odróżnieniu od pozostałych krajów-członków ESUSC akty urodzeń w Szwajcarii były aktualizowane jedynie częściowo, mianowicie w zakresie pochodzenia i zmian imion. Inne zmiany – konkretnie małżeństwa i rozwody – nie były dopisywane. Komplet danych na temat danej osoby odnajdziemy jedynie w rejestrach rodzinnych.

Ponieważ dane z rejestrów rodzinnych są kompletne i najbardziej aktualne, posłużyły one za źródło danych do systemu INFOSTAR. Do INFOSTARU przeniesiono aktualne dane osobowe, do których można dopisywać wzmianki dodatkowe oraz inne dane, które są potrzebne do wystawiania wyciągów (odpisów).

Pod względem struktury INFOSTAR jest rejestrem stanu cywilnego, w którym rejestrowane są pojedyncze osoby. Abstrahując od wprowadzania do systemu danych osób żyjących oraz naturalizowanych, momentem wprowadzenia do systemu jest urodzenie. Urodzenie konstituuje pierwszy stan cywilny danej osoby. Stanowi zawsze punkt wyjścia dla wszystkich późniejszych zmian stanu cywilnego, nazwiska, czy obywatelstwa. Nie zapomniano o stosunkach rodzinno-prawnych; rejestrowane są stosunki rodzinno-prawne poszczególnych osób z rodzicami, dziećmi i małżonkami. Aktualizacja danych odbywa się automatycznie i dotyczy zarówno stanu cywilnego jak i stosunków rodzinno-prawnych. W przypadku zdarzenia z tego zakresu urzędnik wywołuje na monitorze dane osób, których zdarzenie to dotyczy, wprowadza dane zdarzenia (np. datę i miejsce zawarcia małżeństwa oraz wpływ małżeństwa na nazwisko i obywatelstwo) i zamyka rejestrację. Zamknięcie rejestracji powoduje automatyczną aktualizację stanu cywilnego i stosunków rodzinno-prawnych danej osoby.

Wszystkie urzędy stanu cywilnego i kantonalne urzędy nadzoru są połączone z centralnym bankiem danych. Bank ten utrzymywany jest przez władze federalne dla kantonów i na koszt kantonów. INFOSTAR jest aplikacją typu klient-serwer, do której dostęp jest odpowiednio zabezpieczony.

INFOSTAR jest wprowadzany etapami, tzn. urzędy stanu cywilnego i urzędy nadzoru są - po spełnieniu wymogów technicznych i odbyciu szkoleń - sukcesywnie dołączane do centralnego banku danych. Ten etap jest na ukończeniu, ostatnie urzędy zostaną podłączone w czerwcu tego roku.

W pierwszym etapie wprowadzono przede wszystkim dane osobowe. Chodziło o to, żeby transkrybować jak największą liczbę osób z rejestrów rodzinnych do systemu INFOSTAR, co umożliwi rejestrację konkretnych zdarzeń. W przypadkach, gdy zdarzenia następowały podczas wprowadzania danych osobowych na pierwszym etapie, rozszerzano od razu rejestrację, aktualizując stan cywilny. Robiono to w ten sposób, że kopiowano stary akt, zapisywano na nim nowe dane i zamykano rejestrację.

W lipcu i sierpniu w wybranych urzędach stanu cywilnego przetestowana zostanie pilotażowo rejestracja urodzeń, zgonów, przygotowania do zawarcia małżeństwa, uznania ojcostwa i oświadczenia w sprawie nazwiska. Następnie odbędą się w całej Szwajcarii szkolenia tak, żeby w grudniu wszystkie urzędy mogły już rejestrować te zdarzenia.

Rejestracja decyzji sądów i urzędów administracji publicznej będzie musiała jeszcze trochę poczekać, i zostanie włączona do systemu najprawdopodobniej na wiosnę 2005 r.

Wprowadzanie danych osób żyjących może odbywać się jedynie na podstawie kart rejestrów rodzinnych. Jeśli to tylko możliwe, osoby te powinny być rejestrowane z uwzględnieniem swoich stosunków rodzinno-prawnych. Jeśli nie wszystkie osoby powiązane stosunkami rodzinno-prawnymi mają takie same obywatelstwa gminne czy kantonalne, to rejestrujący urząd musi polecić innym urzędom, które są właściwe do rejestracji tych osób, aby ujęły je w powiązaniu z już zarejestrowanymi osobami. W ten sposób powstają „nadprogramowe” przypadki, które muszą zostać szybko załatwione.

Zasadniczo wprowadzanie danych odbywa się wg czterech głównych reguł:

Reguła 1: Osoba zostaje zarejestrowana ze swoim aktualnym stanem cywilnym.

Ostatni stan cywilny z rejestru rodzinnego musi pokrywać się z pierwszym stanem cywilnym w elektronicznym INFOSTARZE. Na etapie 1 aktualizacja stanu cywilnego w rejestrze elektronicznym odbywała się w oparciu o konwencjonalne informacje urzędowe.

Reguła 2: Jeśli rejestrowana osoba urodziła się po 31 grudnia 1967r., obowiązkowo rejestrowane są jej wszystkie dzieci.

Jeśli dane dzieci nie znajdowały się w tym samym rejestrze rodzinnym, należy zadbać o to, aby właściwy urząd zarejestrował ich dane.

Reguła 3: Jeśli rejestrowana osoba pozostaje w związku małżeńskim, obowiązkowo rejestrowany jest jej małżonek.

Ponadto należy zarejestrować też dzieci małżonka zgodnie z regułą 1 i 2.

Reguła 4: Nie istnieje konieczność rejestracji rodziców osoby rejestrowanej.

Rejestracja rodziców lub rodzica nie jest obowiązkowa, ale jeśli ma już miejsce, należy przestrzegać reguł 1-3. Szczególnie należy ująć stosunki rodzinno-prawne z już zarejestrowanymi dziećmi lub dziećmi, które obowiązkowo muszą zostać zarejestrowane.

Ponieważ nie transkrybujemy nieaktualnych, a więc historycznych danych osobowych do systemu INFOSTAR, rejestry rodzinne nadal muszą być do dyspozycji, aby można było wydawać odpisy dotyczące wcześniejszych zdarzeń i wcześniejszych stosunków rodzinno-prawnych. Dlatego dotychczasowe rejestry papierowe i nowy rejestr elektroniczny stanowią jedną całość.

Od jesieni wszystkie urzędy stanu cywilnego w Szwajcarii będą mogły, po odbyciu odpowiednich szkoleń, rejestrować następujące zdarzenia:

- urodzenie dziecka,
- rejestracja dziecka znalezionej,
- zgon/znalezienie zwłok,
- zgon osoby nieznaney,
- przygotowanie do zawarcia małżeństwa,
- zawarcie małżeństwa,
- oświadczenia w sprawie nazwisk,
- uznanie dziecka przez ojca.

W pełnej wersji do dyspozycji urzędnika będą następujące operacje:

- Osoba
- Sprostowanie/wymazanie
- Urodzenie
- Dziecko znalezione
- Zgon
- Zgon osoby nieznaney
- Przygotowanie małżeństwa
- Zawarcie małżeństwa
- Oświadczenia w sprawie nazwisk
- Uznanie dziecka
- Stosunki prawne z dzieckiem
- Adopcja
- Rozwiązanie małżeństwa
- Uznanie za zaginionego
- Zmiana nazwiska
- Zmiana płci
- Zmiana obywatelstwa
- Lista
- Statystyka
- Dokument.

INFOSTAR ma zalety zarówno dla interesantów jak i dla urzędników stanu cywilnego. Dla interesantów ważne jest to, że po rejestracji w systemie INFOSTAR nie będą musieli już przynosić do urzędu żadnych dokumentów w celu udokumentowania zdarzeń z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Będą też szybciej i prościej obsługiwani. Jakość pracy wzrośnie, ponieważ nie będzie błędów wynikających z przepisywania danych. Urzędnicy nie będą wykonywać dwa razy tej samej pracy. Dane osób biorących udział w zdarzeniach

nie będą kilkakrotnie wpisywane, lecz będą rejestrowane tylko w jednym miejscu – w miejscu zdarzenia. Odpadnie rejestracja wtórna w rejestrze rodzinnym w gminach, których obywatelstwo dana osoba posiada. Odpadnie również wysyłanie raportów do Federalnego Urzędu Statystycznego, bowiem urząd ten będzie mógł uzyskać z systemu potrzebne informacje bez udziału urzędów stanu cywilnego.

Prześledźmy rejestrację kilku zdarzeń w praktyce:

Znajdujemy się w USC Neuchâtel (niem. Neuenburg) i chcemy przygotować zawarcie małżeństwa. Otwieramy w systemie operację „przygotowanie małżeństwa”. Pobierają się Lisa Maurer i Heinz Schmid. Wprowadzamy nazwisko narzeczonej i wyszukujemy ją w systemie. Po znalezieniu danych przenosimy je jednym naciśnięciem klawisza do rubryki dla narzeczonej. Tak samo postępujemy z danymi narzeczonego. Przypomocyniebieskiej strzałki po prawej stronie mamy dostęp do dalszych danych narzeczonej. Wprowadzamy nazwisko, które ma ona nosić po zawarciu małżeństwa. Ponadto system podpowiada nam, obywatelstwa jakich gmin/kantonów będzie miała narzeczoną po zawarciu małżeństwa. Podpowiedź tę sprawdzamy. Gdyby coś się nie zgadzało, możemy dane skorygować. Na zakończenie wprowadzamy – do celów czysto statystycznych – wyznanie narzeczonych. Analogicznie postępujemy z danymi narzeczonego. Wprowadzamy jeszcze dane na temat miejsca zamiesz-

kania narzeczonych. Po zatwierdzeniu danych procedura przygotowania do małżeństwa jest zgodna z prawem szwajcarskim zakończona. W dniu następnym rozpoczyna się z jednej strony 10-dniowy okres odczekania, z drugiej strony okres ważności postępowania przygotowawczego (3 miesiące w kraju i 6 miesięcy za granicą). System automatycznie wylicza daty ważności tych terminów.

Następnie pojawia się okno z pełnomocnictwem dla urzędnika, przed którym zostanie zawarte małżeństwo. System proponuje urząd stanu cywilnego, w którym odbywa się procedura przygotowawcza. Może jednak być inaczej. Nupturieni mogą sami wybrać dowolny urząd stanu cywilnego w Szwajcarii. Wprowadzając nazwę urzędu, w którym ma odbyć się zawarcie małżeństwa, automatycznie udostępnia mu się dane nowożeńców z postępowania przygotowawczego. Urzędnik w tamtym urzędzie będzie mógł przy pomocy jednego kliknięcia myszką sprawdzić dane potrzebne do zawarcia małżeństwa.

Po zakończeniu postępowania przygotowawczego należy powrócić do okna wyjściowego i zatwierdzić wprowadzone dane. Dopóki dane te nie zostaną przejęte do aktu małżeństwa, można je w razie potrzeby jeszcze zmienić. Po przejęciu danych do procedury „zawarcie małżeństwa” operacja przygotowania małżeństwa kończy się, i nie można już wprowadzać żadnych zmian.

Wracamy do naszego przykładu: Narzeczeni chcą pobrać się w Neuenburgu, a więc miejscu zamieszkania panny młodej. ▶



Uwaga nowo zatrudnieni pracownicy usc.

ZG S USC RP planuje zorganizowanie w I półroczu 2005 roku kursu podstawowy dla nowo powołanych kierowników i ich zastępców oraz innych osób zainteresowanych pogłębieniem wiedzy ogólnej z zakresu rejestracji stanu cywilnego. Tematami dwóch 5-dniowych zjazdów (łącznie 64 godziny wykładów i ćwiczeń) będą m.in.:

- podstawowe wiadomości z prawa rodzinnego i prawa cywilnego,
- rejestracja stanu cywilnego w praktyce w oparciu o przepisy prawa o aktach stanu cywilnego i przepisy wykonawcze (42 godz.),
- prawo prywatne międzynarodowe,
- postępowanie administracyjne kierownika usc.,
- organizacja i prowadzenie uroczystości w usc.,
- programy komputerowe w rejestracji stanu cywilnego,
- podstawowe zasady komunikacji międzyludzkiej,
- etyka urzędnika stanu cywilnego.

Koszt udziału w obu zjazdach wynosi 1500,00 zł. Należność można regulować za każdy zjazd oddzielnie (po 750 zł).

Chętni do wzięcia udziału w kursie proszeni są o wstępne zgłoszenie się telefonicznie do Zarządu Głównego S USC RP - tel. (068) 324 77 81.

Oferta programowa i organizacyjna z podaniem terminów i miejsca kursów zostanie przesłana zainteresowanym do końca lutego 2005 r.

Tomasz Brzózka
Prezes ZG S USC RP

Ściągamy więc dane z procedury przygotowawczej i wprowadzamy datę ślubu. W następnych oknach ustalamy wpływ zawarcia małżeństwa na nazwisko i obywatelstwo małżonków. Ponadto sprawdzamy dane statystyczne. W kolejnych oknach można podać ewentualnie nowe miejsce zamieszkania narzeczonego i narzeczonej, jeśli ci po procedurze przygotowawczej przeprowadzili się. W oknie „inne informacje” należy podać świadków. Przewidziane są również rubryki dla ewentualnych tłumaczy i na inne uwagi.

Po powrocie do okna wyjściowego należy zatwierdzić wprowadzone dane. Teraz można już wygenerować dokument, który po zawarciu małżeństwa zostanie podpisany przez małżonków, świadków i urzędnika stanu cywilnego. Dokument ten służy za dowód rejestracji.

Po zakończeniu rejestracji interesuje nas, czy system rzeczywiście zaktualizował dane. W procedurze „osoba” ściągamy dane męża i przechodzimy do jego stosunków rodzinno-prawnych. Tu można zobaczyć, że system rzeczywiście uwzględnił zmiany. W rubryce „małżeństwo” zarejestrowana jest data i miejsce zawarcia małżeństwa. Po haczyku w okienku kontrolnym poznajemy, że związki rodzinne zostały uwzględnione. Widać tu też powiązania z rodzicami.

Jeśli przejdziemy do okienka „stan cywilny” Heinza Schmidy, to otrzymujemy kompletne dane co do jego stanu cywilnego i rodzinnego. Dane rodziców są kompletne. Okienko „aktualne stosunki rodzinno-prawne” skłania do „podróży rodzinnych” („Family-Surfing”). Można sprawdzić powiązania rodzinne żony, łącznie z jej rodzicami.

Zmieńmy teraz miejsce pobytu. Przenosimy się do Berna, gdzie Lisa Schmid – tak się teraz nazywa – urodziła dziecko. W USC w Bernie wchodzimy do rejestru urodzeń. Funkcją poszukiwania sprowadzamy dane matki. Następnie wprowadzamy datę urodzenia. System proponuje automatycznie męża matki jako ojca. Wprowadzamy jeszcze imię i płeć dziecka, i zapisujemy dane. System pyta o miejsce zamieszkania matki i ojca. W osobnym oknie wpisuje się dane dla urzędu statystycznego. Większość danych system podpowiada.

W kolejnym oknie należy sprawdzić obywatelstwo gminne i kantonalne dziecka. Odrębne okno przeznaczone jest dla osoby zgłaszającej urodzenie. Po powrocie do okna wyjściowego możemy zatwierdzić zmianę danych.

W tym miejscu należy jeszcze wyjaśnić różnicę pomiędzy statusem danych wprowadzonych i zatwierdzonych (zapisanych). Dane wprowadzone mogą zostać jeszcze zmienione i są one widoczne jedynie w tym urzędzie, w którym zostały wprowadzone. Dopiero po zakończeniu procedury dane zostają zatwierdzone, rejestracja jest ukończona, a dane mogą zostać ściągnięte przez wszystkie inne urzędy stanu cywilnego.

Rzucmy okiem na dane Heinza Schmidy. Widzimy, że dziecko zostało zapisane jako jego dziecko. Po wejściu do okienka „rodzaj stosunku prawnego” zobaczymy, że chodzi tu o stosunki rodzinno-prawne istniejące od momentu urodzenia pomiędzy ojcem i dzieckiem wynikające z domniemania ojcostwa.

Zmieniamy ponownie miejsce i przechodzimy do ciemnych stron życia. Lisa Schmid umiera w Olten. W USC Olten wchodzimy w procedurę „zgon”. Wyszukujemy zmarłą osobę. Wraz z jej danymi pojawiają się na ekranie dane współmałżonka. Wystarczy jeszcze tylko wprowadzić czas i miejsce zgonu i zapisać zdarzenie. Następnie pojawiają się okienka z danymi instytucji lub osoby lekarza, który wystawił akt zgonu oraz z danymi dla urzędu statystycznego. Również okna z danymi dzieci przeznaczone są dla urzędu statystycznego. Na koniec pojawiają się jeszcze okna z danymi o osobie zgłaszającej zgon. Na tym rejestracja zgonu kończy się. Gdy wejdzimy teraz na dane osobowe zmarłego zobaczymy, że dane o miejscu i czasie zgonu zostały dopisane, małżonek figuruje już jako wdowiec od momentu zgonu żony, a w miejscu stanu cywilny osoby wpisane jest „zmarły”.

Prześledźmy jeszcze stosunki rodzinno-prawne z punktu widzenia wdowca. W okienku „aktywne i rozwiązane stosunki rodzinno-prawne” widoczna jest zmarła żona, natomiast w okienku „aktualne stosunki rodzinno-prawne” Heinz Schmid figuruje bez małżonki.

Heinz Schmid przeżywa drugą młodość. Jego nowa przyjaciółka, Laura Wagner, urodziła córkę Petrę, którą Heinz chciałby teraz uznać w USC Olten. Przechodzimy do procedury „uznanie dziecka”. Tam w znany już sposób wyszukujemy dane osobowe uznającego, dziecka i matki. Wprowadzamy jeszcze tylko datę uznania. Nazwisko dziecka po uznaniu proponowane jest przez system. Po zapisaniu danych sprawdzamy raport systemu przeznaczony dla urzędu statystycznego. Następnie sprawdzamy dane dotyczące obywatelstwa dziecka. Pomijam tu już okienka z danymi o miejscu zamieszkania ojca, matki i dziecka.

Po zatwierdzeniu wszystkich danych drukujemy dokument, który podpisuje ojciec. Po podpisaniu rejestracja jest zakończona.

Gdy przejdziemy teraz do aktualnych danych uznającego, w rubryce „dzieci” pojawia się - oprócz córki z małżeństwa Eveline - uznana córka Petra.

Później Heinz Schmid się żeni, ale nie z matką Petry, tylko z inną kobietą. Na tym przykładzie można pokazać interesującą różnicę pomiędzy okienkami „aktywne i rozwiązane stosunki rodzinno-prawne” oraz „aktualne stosunki osobowe”. W obu okienkach figurują obie córki Heinza Schmidy. W „aktualnych stosunkach” jest jednak okienko kontrolne „wspólne dzieci”. Jeśli aktywujemy to okienko, córki Heinza znikają. Po deaktywacji córki wracają.

Mam nadzieję, że te przykłady zobrazowały sposób funkcjonowania systemu INFOSTAR. Ze względów czasowych zrezygnowałem z przedstawienia możliwości systemu w zakresie wysyłania powiadomień, wyciągów, z opisywania aspektów ochrony danych osobowych i administrowania centralnym bankiem danych. Dodatkowe informacje mogą Państwo znaleźć na stronie internetowej INFOSTAR. Serdecznie zapraszam.

Willy Heussler
adwokat i notariusz,
urząd nadzoru nad usc.
w kantonie Argowia, Aarau, Szwajcaria

KOMUNIKAT SUSC RP:

Oddział Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego RP w Lublinie przygotowuje publikację w formie segregatora, zawierającą zbiór referatów ze wszystkich czterech dotychczasowych kongresów Europejskiego Stowarzyszenia Urzędników Stanu Cywilnego. Ukaże się ona prawdopodobnie w I kwartale 2005 r. Chętni do nabycia tej ciekawej, i z pewnością pomocnej urzędnikowi stanu cywilnego, pozycji mogą składać zamówienia w Oddziale SUSC RP, 20-109 Lublin ul. Leszczyńskiego 20, tel. (081) 443-54-09.



XI TEMAT

JAK UMIEJĘTNIE SŁUCHAĆ LUDZI

■ Adam Krawczyk

Nasze rozważanie tym razem zacznę od pytania – czym jest słuchanie? Ktoś może jednak pomyśleć, że nie pytam poważnie, boć przecież słuchanie jest tym, co robimy cały czas. Słuchamy radia, telewizji, dzieci, współmałżonka, rodziców, szefów, współpracowników. Czy rzeczywiście? Nie byłbym tego taki pewien. Przecież sporo czasu poświęcamy naprawianiu szkód wynikłych z tego, że ludzie się wzajemnie nie słuchają. To co wobec tego robią? Zastanawiają się, co będzie na obiad. Przypominają sobie, co mają załatwić w najbliższym czasie, a zwłaszcza przed urlopem. Myślą wreszcie przede wszystkim o tym, co powiedzą, gdy przyjdzie ich kolej. Czyli słyszą, że się do nich mówi, ale tak naprawdę na treść nie zwracają szczególnej uwagi. Skoro zaś nie zwracają uwagi, rozmówca stara się jeszcze bardziej dobitnie wyrazić to, co ma do powiedzenia. To z kolei budzi w słuchaczach instynktowną niechęć i sprawia, że jeszcze bardziej koncentrują się na wymyślaniu odpowiedniej repliki. A ponieważ osoba mówiąca instynktownie to wyczuwa, to jeszcze bardziej się stara uwypuklić to, co chce powiedzieć, i... błędne koło się zamyka.

**CI KTÓRZY ZYSKAJĄ
NALEŻNĄ UWAGĘ
CZUJĄ, ŻE SIĘ LICZĄ,
ŻE TO, CO MYŚLĄ
I MÓWIĄ JEST WAŻNE;
ŻE SAMI SĄ WAŻNI.**

W tym miejscu zadajmy sobie następne pytanie: dlaczego zwykle uważne słuchanie innych stanowi dla nas takie wyzwanie? Może dlatego, że jesteśmy bez przerwy bombardowani hałasem i podświadomie instynktownie wybiórczo traktujemy to, co do nas dociera. Tracimy więc dyscyplinę i umiejętność poświęcania innym pełnej należytej uwagi. A na pewno dlatego, że słuchanie wymaga koncentracji. Jeśli zaś chcemy się skoncentrować, to musimy się wyciszyć i wsłuchać się w siebie. Każdego więc dnia znajdziemy chwilę czasu, by usiąść spokojnie na 20 minut i zastanowić się nad tym, kim jesteśmy i co robimy. Można ten proces wspomóc zapisując się na kurs medytacji lub też wyjechać na urlop by wypocząć i poświęcić więcej czasu samemu sobie. Drugim dobrym sposobem rozwijania umiejętności koncentracji jest prowadzenie dziennika lub pamiętnika. Można bowiem zauważyć, że osoby prowadzące dziennik wyrabiają w sobie poczucie własnej wartości. Spisywanie myśli pozwala lepiej poznać samego siebie, ujawnia rosnące obsesje, unaocznia niebezpieczeństwo uzalania się nad sobą lub nadmiernej pobłażliwości dla siebie. Tak więc ten system wyciszenia-wsłuchania się w siebie, system samoanalizy, a

tym samym samokształcenia się, kontynuowany przez dłuższy czas, da nam więcej niż jakiegokolwiek inne poczynania. Pomoże i w podejmowaniu decyzji i ułatwi - bardziej niż potrafimy to sobie wyobrazić! - kontakty z ludźmi. Dopiero gdy opanujemy umiejętność wsłuchiwania się w siebie, możemy wykształcić w sobie nawyk i umiejętność słuchania innych.

A dlaczego słuchanie innych jest takie ważne? Gdy zaczniemy kogoś naprawdę słuchać, owo doświadczenie będzie dla naszego rozmówcy tak wielką nowością i radością, że zyskamy przyjaciela na całe życie. Obecnie rzadko ludzie czują, że się ich słucha. Skoro zaś ludzie są przekonani, że nikt ich nie słucha, szukają innych sposobów zwrócenia na siebie uwagi.



Dzieci w towarzystwie zajętych swoimi sprawami dorosłych przeszkadzają lub bazgrzą po ścianach, dorośli albo zagląдают do kielicha, albo sięją plotki lub pomówienia, zaś podstępni politycy podburzają swoich sprzymierzeńców do tłumnych wystąpień. Fakt, że nie słuchamy i nie jesteśmy słuchani, jest źródłem wielu nieporozumień.

Ci którzy zyskają należną uwagę czują, że się liczą, że to, co myślą i mówią jest ważne; że sami są ważni. Kiedy zaś czują się ważni czują się też odpowiedzialni, i tak też się zachowują. Na tym właśnie polega istota słuchania.

Uważne słuchanie nadto:

- a) łągodzi nieporozumienia - aby się z kimś zgadzać lub nie zgadzać,

trzeba poznać jego punkt widzenia, to zaś może nastąpić tylko wtedy, gdy się tego kogoś uważnie wysłucha i zrozumie,

- b) umożliwia współpracę – bo gdy ludzie stwierdzą, że są dla nas ważni, zyskamy z ich strony podobny szacunek i chęć współpracy,
- c) pomaga przy podejmowaniu decyzji – bo gdy otwieramy się na doświadczenia i koncepcje innych, ułatwiamy sobie wyrobienie własnego sądu,
- d) podbudowuje pewność siebie – bo im lepiej rozumiemy innych, tym większe jest prawdopodobieństwo, że nasze słowa i czyny zyskają ich aprobatę.

A teraz zadajmy sobie dalsze pytanie – na czym polega dobre słuchanie, jak należy słuchać? To, co powiem można ogólnie nazwać słuchaniem aktywnym i takim tylko może być prawdziwe słuchanie. Poniżej podam cztery filary słuchania aktywnego, podnoszące jakość dialogu i porozumienia międzyludzkiego:

1) **Reagowanie na treść mówiącego.**

Robimy to np. poprzez parafrazowanie przekazywanej treści. W tym celu należy skoncentrować się na głównym wątku wypowiedzi i przekazać go z powrotem rozmówcy. Przykład: gdy pada np. zdanie „Atmosfera w pracy pogarsza się z każdym dniem”, parafraza słuchającego może być następująca: „Tak więc sytuacja staje się coraz poważniejsza”. To proste zdanie ukazuje rozmówcy, że główna treść została dobrze zrozumiana przez słuchającego, że uważnie wysłuchał on mówiącego. Nie chodzi tu więc

za słowami rozmówcy, i podkreślanie emocjonalnej treści wypowiedzi. To bowiem świadczy, że słuchający zwraca uwagę na uczucia mówiącego, że zostały one właściwie odczytane i zrozumiane. Słowa są dobierane

Świadomy i logiczny umysł może jednak zebrać tylko dostępne mu fakty, zmagać się tylko z kilkoma koncepcjami, ale nawet i wtedy nie ma pewności co do swojej logiki, gdyż jest ona często dość niebezpiecznym darem. Ucho duszy



często nieświadomie i przypadkowo, ale sposób w jaki się uzewnętrzniają (składnia, barwa głosu, ton wypowiedzi, gesty) często niesie więcej informacji o tym co się mówi, niż same słowa. Jest to tak zwane słuchanie duszą. Ucho duszy może nam powiedzieć wiele, zaufajmy mu. Nie mówię tu o niczym tajemnym, ale o zaufaniu i obdarzaniu wiarą tych ogromnych zasobów wiedzy, które zgromadziliśmy w ciągu życia.

O ludziach, którzy słuchają głosu duszy mówimy często, że mają intuicję. Może ktoś tu zapytać – jak można

słuszy znacznie więcej, i na tej podstawie nieustannie ustala poziom odniesienia, którym jest uczucie. Trzeba jednak w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że nie ma żadnej instrukcji, która by wyjaśniała działanie ucha duszy. Nie potrzebujemy zresztą żadnych wyjaśnień co do zachodzących tam procesów, tak jak nie potrzebujemy odkrywania tajemnicy bicia serca. Serce bije. Ucho duszy słyszy. Możemy wczuć się w takt serca i usłyszeć bicie. Podobnie także możemy dostroić ucho duszy i usłyszeć całą mądrość zawartą w wypowiedzi; same słowa są tylko nieudolnym obrazem tej mądrości.

3) **Okazanie zrozumienia.** To następny filar słuchania aktywnego, który się łączy z poprzednim. Nie wystarczy bowiem dostrzegać czyjeś uczucia i wczuwać się w nie, ale trzeba uznać słuszność owych uczuć, nawet jeśli nie do końca się z nimi zgadzamy. Chodzi tu więc nie tyle o przyjęcie jakiegoś faktu do wiadomości, ale o pewnego rodzaju współodczuwanie, które nazywa się empatią. Ludzie często myślą empatię ze zwykłym współczuciem. Współczucie polega na otoczeniu kogoś ramieniem i

O LUDZIACH, KTÓRZY SŁUCHAJĄ GŁOSU DUSZY MÓWIMY CZĘSTO, ŻE MAJĄ INTUICJĘ.

o ewentualne przyznanie – bądź nie – racji mówiącemu.

2) **Dostrzeganie uczuć.** Chodzi tu o koncentrację na uczuciach kryjących się

wierzyć w takie niesprawdzone, niczym nie poparte przesłanie pochodzące z wnętrza? Nauczono nas postępowania zgodnego z logiką, żądania dowodów.

UNIKAJ SZUFLADKOWANIA NA PODSTAWIE KLASY, POCHODZENIA SPOŁECZNEGO LUB PŁCI, I BĄDŹ ŚWIADOMY WŁASNYCH UPRZEDZEŃ ORAZ ICH WPŁYWU NA TO, W JAKI SPOSÓB SŁUCHASZ.

ubolewanie wraz z nim nad jakimś faktem, empatia zaś polega na wczuciu się w sytuację drugiej osoby i próbie zrozumienia jej stanu ducha. Jak więc widać umiejętność okazywania współczucia w odpowiednim momencie i z właściwą wrażliwością jest cenna, ale nie sposób stawiać jej na równi z empatią. Empatia bowiem to cudowny dar, który sprawia, że ktoś może poczuć się najważniejszą osobą na świecie, a jednocześnie osoba ją okazująca jest na tyle obiektywna, że może służyć radą. Owo połączenie bliskości i jasności oceny sytuacji, możliwej dzięki zachowaniu dystansu, stanowi nasz cel, gdy próbujemy wsłuchać się empatycznie w innych. Tak więc empatia jest ważna, ponieważ umożliwia zrozumienie subiektywnego świata innych ludzi: ich sposobu funkcjonowania, myślenia, systemu wartości. Tylko dzięki empatii będziemy w stanie dotrzeć nawet do najtrudniejszych osób, a gdyby się to nawet nie udało, to pozostanie nam satysfakcja, że próbowaliśmy, gdy wszystko inne zawiodło.

- 4) Czwartym filarem słuchania aktywnego jest **zachęta do dalszej dyskusji**. Polega ona na zachęcaniu rozmówcy do uzupełniania wypowiedzi poprzez zadawanie otwartych pytań, czyli takich, które rozwijają wypowiedzianą myśl poprzez uzupełnianie jej o

dalsze informacje, a nie takich, które pociągają za sobą jedynie odpowiedź w formie „tak” lub „nie”. Zadawanie otwartych pytań zakłada postrzeganie rozmowy jako złożonego procesu, w którym dążymy do zdobywania informacji i nakłaniania ludzi do szczerości, a nie tylko weryfikowania informacji i uzyskiwania bardzo ograniczonych odpowiedzi, do czego prowadzą pytania zamknięte (które są dziś, co trzeba z przykrością stwierdzić, typowe i dominujące w naszej kulturze).

To, co dotychczas zostało powiedziane, to zaledwie podstawy aktywnego słuchania. Znając je starajmy się nie demonstrować, jakimi to fantastycznymi słuchaczami jesteśmy, bo jeśli przedobrzemy to nasz rozmówca odniesie wrażenie, że robimy to na siłę. Z tej wiedzy należy korzystać delikatnie i - co ważniejsze - szczerze, albowiem fałszywa szczerość wszelkich rozmówców i doradców jest wspaniałą pożywką dla wszelkiej maści kpiarzy, prześmiewców i parodystów.

W tym miejscu dodam jeszcze kilka praktycznych uwag, związanych ze słuchaniem, których stosowanie będzie bardzo pomocne w nabyciu umiejętności słuchania.

- a) Gdy słuchasz milcz, gdyż nie można jednocześnie słuchać i mówić (dla niektórych ludzi jest to rzecz najtrudniejsza!).

- b) Bądź cierpliwy w słuchaniu, a twój czas i uwaga będą potraktowane jako największy dar dla mówiącego.
- c) Odłóż na bok własne uczucia i nie mów proszę „Naprawdę wiem co czujesz”, ponieważ w większości sytuacji nie wiesz i nie możesz tego wiedzieć.
- d) Słuchając zadbaj, by nic cię nie rozpraszało: wyłącz telefon, zamknij drzwi na klucz itp. - słuchanie wymaga bowiem stuprocentowej uwagi.
- e) Zwracaj uwagę na język ciała mówiącego. Język ciała to słowa, które słyszymy oczami. Możemy wiele usłyszeć obserwując nawet czyjś sposób chodzenia. Czy idzie ciężko, opadając na ziemię przy każdym kroku, czy idzie jakby dźwigał na barkach ciężar całego świata? Czy krok jest żywy, wesoły, zawadiacki? Słuchając patrzmy na rozmówcę. Jego postawa i gesty powiedzą nam nieraz więcej o tym co czuje, niż słowa. Zauważymy czasem, że słowa będą przeczyć mowie ciała. Wtedy gesty, a nie słowa, wyjawia prawdę. Pamiętajmy jednak, że nawiązać kontakt wzrokowy to nie znaczy wpatrywać się w kogoś jak w posąg i przewiercać go oczami, bo to może być odebrane nawet jako pewien rodzaj arogancji.
- f) Poznawaj osobowość swojego rozmówcy. Im więcej odkryjesz na jego temat (o sympatiach i antypatiach, o motywach, ambicjach i wartościach) tym lepiej będziesz się mógł z nim porozumieć. Ale weryfikuj swój osąd, by uniknąć natychmiastowych ocen, sformułowanych na podstawie np. fryzury lub stylu rozmowy. Unikaj szufladkowania na podstawie klasy, pochodzenia społecznego lub płci, i bądź świadomy własnych uprzedzeń oraz ich wpływu na to, w jaki sposób słuchasz.

To rozważanie zakończę jeszcze jednym ważnym stwierdzeniem, o którym szerzej powiemy następnym razem - że mężczyźni i kobiety zupełnie inaczej i mówią i słuchają.

Adam Krawczyk



motto:

„Przyjście na świat, związek dla odrodzenia się w podobnych sobie istotach i zgon nasz, stanowią trzy najważniejsze epoki życia człowieka i obywatela. W pierwszej ograniczeni w pojęciu, nieświadomi naszego przeznaczenia, zaciągamy dług wdzięczności za łaskawą nam przygotowaną w społeczności pomoc; w drugiej zabezpieczamy jej nadzieję w przyszłych pokoleniach i w nieskazitelności obyczajów; w trzeciej oddalając się na zawsze, zostawiamy przywileje nasze pod opieką prawa. (...) Z natury więc praw pisanych wynika niezbędna potrzeba aktów urodzenia, małżeństwa i zejścia, słowem: aktów stanu cywilnego”.

Damazy Dzierożyński – „Instrukcja dokładna o urzędnikach stanu cywilnego”, W-wa 1813 r.

Szanowni Członkowie Zarządu Głównego SUSC RP

Dotychczas urzędnicy stanu cywilnego w Polsce zajmowali się – jako osoby publicznego zaufania – tylko tymi trzema najważniejszymi wydarzeniami w życiu człowieka, o jakich napisał prawie 200 lat temu Damazy Dzierożyński. Obecnie coraz wyraźniej rysuje się perspektywa, której nie waham się nazwać hańbą dla powagi urzędu stanu cywilnego. Mam na myśli senatorski projekt ustawy o rejestracji związków osób tej samej płci. W ostatnich dniach (*art. otrzymaliśmy 12.10.2004 r. – przyp. red.*) dowiedzieliśmy się z prasy, że projekt tej ustawy został poddany drugiemu czytaniu w Senacie RP.

Według autorów projektu, homoseksualiści zarejestrowani w takim związku posiadaliby prawa i obowiązki, które dotąd przysługują jedynie małżonkom, czyli kobiecie i mężczyźnie, a więc:

- prawo używania wspólnego nazwiska
- powstanie wspólnoty majątkowej
- prawo dziedziczenia
- prawo opieki nad dziećmi partnera (!) i świadczeń alimentacyjnych oraz, co dla nas, urzędników stanu cywilnego najgorsze, projekt ten zakłada, że
- związek homoseksualistów będzie zawierany przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego!

Od 10 lat jestem członkiem SUSC RP, działam w środowisku urzędników stanu cywilnego - mam więc prawo przypuszczać, że dla większości z nas konieczność realizowania tej ustawy będzie łamaniem sumień; natomiast ewentualne odmowy przyjmowania oświadczeń o

wstępowaniu w tego typu związki mogą się zakończyć zwalnianiem z pracy kierowników usc., którzy nie będą chcieli działać wbrew sumieniu, prawu naturalnemu i elementarnym zasadom moralności...

Dlatego też zwracam się do Koleżanek i Kolegów z Zarządu Głównego SUSC RP z apelem o zajęcie stanowiska w sprawie niefortunnej ustawy, która może boleśnie uderzyć w nasze środowisko. Mam nadzieję, że rozważycie Państwo potrzebę skierowania

pod hasłem: *Niech nas zobaczą*, niż uczciwie zachęcać osoby dotknięte tą przypadłością do mozolnej i długotrwałej terapii. I tak, krok po kroku, mącąc w głowach politykom, doprowadzono do uznania homoseksualistów za mniejszość seksualną, żądającą praw przysługujących małżeństwom.

Autorzy projektu szermują również argumentem demokracji. Otóż nie podlega demokratycznemu głosowaniu sprawa płci i celów

małżeństwo – związek prawny mężczyzny i kobiety mający na celu utworzenie rodziny
związek małżeński – połączenie się mężczyzny i kobiety w celu założenia rodziny
Słownik języka polskiego, PWN, Warszawa, 1999

Małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej.
Art. 18. Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

stosownego protestu przeciwko temu projektowi ustawy do Sejmu i Senatu RP.

Argumenty używane przez autorów projektu tej ustawy są mocno wątpliwe. W uzasadnieniu podjęcia prac nad taką ustawą autorzy mówią m.in. o prawach człowieka, prawie do realizacji uczuć przez tzw. mniejszość seksualną w sposób prawnie uznany. W tym miejscu należy przypomnieć, że jeszcze 30 lat temu homoseksualizm był traktowany przez medycynę jako jednostka chorobowa, a odpowiednia terapia dawała duże możliwości wyleczenia tych zaburzeń. Jednakże hałaśliwe i bogate lobby homoseksualne na Zachodzie zaczęło wywierać presję na społeczeństwo i wołało się obnosić ze swoimi dewiacjami

związku małżeńskiego. Ponadto pamiętajmy, że nie wszystko, co się nawet bardzo demokratycznie i matematycznie przegłosuje, będzie pomyślne dla Obywateli, Narodu, Państwa i Świata.

Jestem przekonany, że większość z nas – urzędników stanu cywilnego, uczestniczących w rejestrowaniu narodzin nowego Życia, związków przedłużających Życie i nieuniknionego końca Życia, projektu ustawy o związkach osób tej samej płci nie zaliczy do tych praw, które przyniosą pomyślność Narodowi. Wręcz przeciwnie – ewentualne przyjęcie tej ustawy uderzy w podstawy ładu społecznego w naszej Ojczyźnie.

Nasze środowisko nie powinno milczeć w takiej chwili.

Tomasz Nadolski

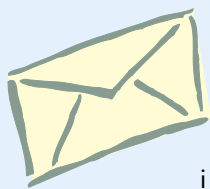
Szanowny Panie Kierowniku,
w nawiązaniu do pisma (...) dotyczącego senackiego projektu ustawy o rejestrowanych związkach między osobami tej samej płci, muszę wyrazić zdziwienie, że zajmuje Pan jako kierownik USC, a więc jako funkcjonariusz publiczny, stanowisko w politycznej kwestii: czy takie związki mogą lub nie być rejestrowane. (...)

Pańskie oburzenie na próbę legalizacji związków homoseksualnych, jako osoby prywatnej wyznającej określone zasady moralne, jestem w stanie zrozumieć. Lecz nie popieram wykorzystywania służbowego stanowiska do prezentowania prywatnych poglądów, a tym bardziej nakłaniania do „zespołowego sprzeciwu”. Jako urzędnicy stanu cywilnego jesteśmy środowiskiem zróżnicowanym światopoglądowo i każda próba forsowania politycznych rozwiązań w jakiegokolwiek kwestii może je poróżnić. A przecież jednym z głównych statutowych

celów Stowarzyszenia jest integracja jego członków. Nie może więc Stowarzyszenie rozstrzygać, czy określony akt prawny (lub jego projekt) jest poprawny pod względem moralnym lub politycznym. Wpisane do Statutu Stowarzyszenia cele i zadania nie upoważniają nas do podejmowania takich działań. Jeżeli Zarząd Główny SUSC RP otrzyma do konsultacji projekt ustawy, odniesiemy się do niego z należytą starannością kierując się wyłącznie względami merytorycznymi.

Powyżej wyraziłem własny pogląd na ten, tak bardzo bulwersujący Pana i całe nasze środowisko zawodowe, temat. Będzie on z pewnością poruszany na najbliższym posiedzeniu Zarządu Głównego. Jeżeli Zarząd postanowi zająć w tej kwestii oficjalne stanowisko zostaną z nim zapoznani wszyscy członkowie SUSC RP.

Tomasz Brzózka
PREZES ZG SUSC RP



Lektura artykułu Pani Krystyny Gładych zamieszczonego w nr. 2 (39) „TECHNIKI i USC” zatytułowanego „Osoby uprawnione do otrzymania dokumentów z ksiąg stanu cywilnego” skłoniła mnie do zajęcia stanowiska w powyższej sprawie i wyrażenia swojej opinii na ten temat. Chociaż rzecz niezupełnie dotyczy osób uprawnionych, a formy w jakiej te osoby właśnie mogą wystąpić do urzędów stanu cywilnego o wydanie odpisu.

W artykule czytamy: „Nie można wydać odpisu aktu stanu cywilnego na żądanie telefoniczne i to niezależnie od tego, kto dzwoni (...)”. Takie sformułowanie może wprowadzić w błąd urzędników. Sytuacja jest akurat zupełnie odwrotna: obawiam się, że mamy obowiązek wydać odpis również na żądanie telefoniczne, a

obowiązek ten wynika z § 24 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 22 grudnia 1999r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej dla organów gmin i związków międzygminnych (Dz. U. Nr 112/1999, poz. 1319 ze zm.). Rozporządzenie to obowiązuje również urzędy stanu cywilnego. Wynika z niego, że obowiązkiem urzędnika jest sporządzenie notatki z rozmowy, także telefonicznej, i załatwienie sprawy. Myślę, że we wszystkich urzędach praktyka jest podobna – dążymy do tego by interesanci (również ci „telefoniczni”) składali (przesyłali) podania i z doświadczenia wiem, że nie ma z tym większych kłopotów. Gdyby jednak znalazł się interesant, który nie będzie miał ochoty tego zrobić i będzie miał pojęcie o obowiązkach urzędników wynikających z instrukcji kancelaryjnej, to – niestety - naszym obowiązkiem jest sporządzenie notatki służbowej, która w tym momencie zastąpi podanie.

Na tym dokumencie naklejamy znaki, zwalniamy z opłaty skarbowej. Nie przemawia do mnie również argumentacja podana w drugiej części zdania „(...) - przecież kierownik urzędu stanu cywilnego nie wie (nie widzi) kto do niego dzwoni i do jakich celów wydaje odpis aktu”. No fakt, nie widzi. Za to jak ten sam interesant do nas napisze podanie, to urzędnik nie tylko wie, do jakiego celu odpis jest potrzebny, ale i widzi piszącego podanie.

Zdaję sobie sprawę, że ściśle przestrzeganie § 24 instrukcji przysporzyłoby nam wiele dodatkowej pracy, jednakże powinniśmy mieć świadomość o obowiązującym nas prawie, a w wykonywaniu codziennych obowiązków dążyć do unikania sytuacji, w których musielibyśmy sporządzać notatki urzędowe.

Dariusz Sawicki
Zastępca Kierownika USCiSO
w Świebodzinie

W związku z polemicznym artykułem Pana Dariusza Sawickiego, Zastępcy Kierownika USCiSO w Świebodzinie, uprzejmie wyjaśniam, iż w pełni zgadzam się z Jego stanowiskiem odnośnie postępowania z interesantami, które to postępowanie opisuje w swym tekście.

Proszę jednak zwrócić uwagę na fakt, iż stosowny fragment mojego artykułu zamieszczonego w biuletynie z II kwartału 2004 r. (trzecia kolumna, pierwszy akapit) nie dotyczy postępowania z osobami fizycznymi, których można nazwać interesantami czy stroną postępowania administracyjnego,

a postępowania z osobami prawnymi, którymi między innymi są organy państwowe. W przypadku bowiem żądania odpisu aktu stanu cywilnego konkretnej osoby przez jakąś instytucję (np. bank, spółdzielnię mieszkaniową, firmę windykacyjną, jednostkę policji itp.), żądanie wydania odpisu aktu stanu cywilnego musi być złożone w formie pisemnej, ponieważ musi zawierać uzasadnienie interesu prawnego, który wynika z działalności statutowej osoby prawnej.

Krystyna Gładych



ROZPORZĄDZENIE RADY (WE) Nr 1347/2000

z dnia 29 maja 2000r.

w sprawie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej za dzieci obojga małżonków

■ Krystyna Gładych

Rada Unii Europejskiej w drodze aktu z dnia 24 maja 1998r. sporządziła tekst Konwencji w sprawie właściwości oraz uznawania i wykonywania orzeczeń w sprawach małżeńskich, i zaleciła jej przyjęcie przez Państwa Członkowskie, zgodnie z ich regułami konstytucyjnymi. Część przepisów z Konwencji została przeniesiona do omawianego poniżej

we w sprawach małżeńskich w niektórych państwach, z wyłączeniem postępowań o charakterze wyłącznie religijnym, i ogranicza się do postępowań dotyczących rozwodów, separacji lub unieważnienia małżeństwa. Rozporządzenie nie dotyczy takich kwestii jak вина małżonków, następstwa majątkowe małżeństwa, obowiązki alimentacyjne lub inne dodatkowe zobowiązania.

orzeczeń było wiążące i bezpośrednio stosowane w prawie Wspólnoty.

Pojęcie orzeczenia obejmuje tylko wyroki, które prowadzą do rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa. Uznawanie i wykonywanie orzeczeń wydanych w jednym państwie opiera się na zasadzie wzajemnego zaufania, zapewnia poszanowanie porządku publicznego danego Państwa Członkowskiego, prawo do obrony stron jak również przepisy, których celem jest niedopuszczenie do uznania orzeczeń pozostających ze sobą w sprzeczności.

Nie można domagać się postępowania w celu uaktualnienia w Państwie Członkowskim dokumentów stwierdzających stan cywilny na podstawie prawomocnego orzeczenia wydanego w innym Państwie Członkowskim.

W państwach, które przed wejściem w życie rozporządzenia zawarły konkordaty, to jest w państwach takich jak Hiszpania, Włochy i Portugalia należy zapewnić, aby nie naruszały one swoich zobowiązań międzynarodowych wobec Stolicy Apostolskiej.

W przyjęciu niniejszego rozporządzenia nie uczestniczy Dania i w związku z tym niniejsze rozporządzenie nie wiąże Danii, i nie jest wobec niej stosowane.

Z artykułu 1 rozporządzenia wynika, że rozporządzenie to stosuje się do:

- postępowań w sprawach dotyczących rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa,

ROZPORZĄDZENIE MA NA CELU DOPROWADZENIE DO SPÓJNOŚCI W SPRAWACH JURYSDYKCJI ORZECZEŃ W SPRAWACH MAŁŻEŃSKICH I W SPRAWACH ODPOWIEDZIALNOŚCI RODZICIELSKIEJ WE WSPÓLNOCIE

rozporządzenia, które to rozporządzenie ma na celu doprowadzenie do spójności w sprawach jurysdykcji orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej we Wspólnocie. Chodzi bowiem o uproszczenie formalności w celu szybkiego i automatycznego uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych.

Zakres rozporządzenia obejmuje postępowania cywilne i postępowania pozasądo-

Podstawy jurysdykcji przyjęte w rozporządzeniu oparte są na zasadzie, że musi istnieć więź między daną stroną a Państwem Członkowskim wykonującym jurysdykcję. Aby osiągnąć cel swobodnego przepływu orzeczeń w sprawach małżeńskich i w sprawach rodzicielskich we Wspólnocie, właściwe i konieczne jest, aby uznawanie orzeczeń poza granicami jurysdykcji

- postępowań cywilnych dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej za dzieci obojga małżonków w związku z postępowaniami w sprawach małżeńskich.

Uznawane w Państwie Członkowskim inne postępowania są równoważne postępowaniom sądowym. Termin „sąd” obejmuje wszystkie właściwe w tych sprawach organy w Państwach Członkowskich.

Artykuł 2 rozporządzenia określa właściwość sądów Państwa Członkowskiego. Właściwym jest sąd na terytorium którego znajduje się:

- miejsce zwykłego pobytu małżonków lub
- ostatnie miejsce zwykłego pobytu małżonków, w przypadku gdy jeden z nich tam jeszcze przebywa lub
- miejsce zwykłego pobytu pozwanego lub
- w przypadku wspólnego wniosku
 - miejsce zwykłego pobytu jednego z małżonków lub miejsce zwykłego pobytu powoda, jeżeli przebywał on tam co najmniej od sześciu miesięcy bezpośrednio przed złożeniem pozwu i jest obywatelem danego Państwa Członkowskiego lub, w przypadku Zjednoczonego Królestwa i Irlandii, ma tam swoje miejsce zamieszkania.

Właściwym sądem Państwa Członkowskiego jest sąd, którego obywatelami są obydwaj małżonkowie lub, w przypadku Zjednoczonego Królestwa i Irlandii, w którym mają wspólne miejsce zamieszkania.

Sądy Państwa Członkowskiego orzekające na mocy art. 2 w sprawach pozwów rozwodowych, o separację lub unieważnienie małżeństwa, są właściwe we wszystkich sprawach dotyczących odpowiedzialności rodzicielskiej wobec wspólnego dziecka małżonków, jeżeli dziecko ma miejsce zwykłego pobytu w tym Państwie Członkowskim (art.3).

Sądy sprawujące jurysdykcję w sprawach dotyczących dzieci wykonują swą funkcję zgodnie z Konwencją Haską z dnia 25 października 1980 r. dotyczącą cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę.

Sąd, przed którym toczy się postępowanie na podstawie art. 2, jest również właściwy dla przekształcenia orzeczenia o separacji w wyrok rozwodowy (art.6).

Znaczenie terminu „orzeczenie” zawarte w rozporządzeniu dotyczy także określeń takich jak wyrok, nakaz, postanowienie.

Orzeczenia wydane w jednym Państwie Członkowskim są uznawane w innych Państwach Członkowskich bez potrzeby przeprowadzenia specjalnego postępowania (art. 14 ust.1).

W związku z powyższym nie są wymagane postępowania w celu uaktualnienia dokumentów dotyczących stanu cywilnego jednego Państwa Członkowskiego na podstawie orzeczenia wydanego w innym Państwie Członkowskim w sprawach rozwodowych, separacji lub unieważnienia małżeństwa, od którego zgodnie z prawem tego Państwa Członkowskiego nie można już wnieść odwołania.

Powyższy zapis rozporządzenia nie wyklucza prawa każdej ze stron do wystąpienia z wnioskiem o uznanie lub nieuznanie orzeczenia.

Orzeczenia w sprawach rozwodowych, separacji lub unieważnienia małżeństwa nie uznaje się

1. jeżeli uznanie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym Państwa Członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie,
2. jeżeli pozwanemu, który nie wdał

w innym Państwie Członkowskim lub państwie trzecim, w sporze między tymi samymi stronami, o ile wcześniejsze orzeczenie spełnia warunki konieczne do jego uznania w tym Państwie Członkowskim, w którym wystąpiono o uznanie.

Orzeczenia w sprawie odpowiedzialności rodzicielskiej małżonków w związku z postępowaniem w sprawach małżeńskich nie uznaje się:

1. jeżeli uznanie byłoby sprzeczne z porządkiem publicznym Państwa Członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie z uwzględnieniem najlepszego interesu dziecka,
2. jeżeli zostało wydane, z wyjątkiem przypadków niecierpiących zwłoki, z naruszeniem podstawowych zasad proceduralnych Państwa Członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie, bez umożliwienia dziecku bycia przesłuchanym,
3. jeżeli pismo wszczynające postępowanie lub dokument równorzędny nie został doręczony osobie w należyty sposób w czasie umożliwiającym jej przygo-

ORZECZENIA WYDANE W JEDNYM PAŃSTWIE CZŁONKOWSKIM SĄ UZNAWANE W INNYCH PAŃSTWACH CZŁONKOWSKICH BEZ POTRZEBY PRZEPROWADZENIA SPECJALNEGO POSTĘPOWANIA (art. 14 ust.1)

się w spór, nie doręczono w należyty sposób pisma wszczynającego postępowanie lub dokumentu równorzędnego w czasie umożliwiającym mu przygotowanie obrony, chyba że zostało potwierdzone, że pozwany bez zastrzeżeń przyjął orzeczenie,

3. jeżeli orzeczenia nie da się pogodzić z orzeczeniem wydanym między tymi samymi stronami Państwa Członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie,
4. jeżeli orzeczenia nie da się pogodzić z wcześniejszym orzeczeniem wydanym

owanie obrony, chyba że zostało potwierdzone, że osoba ta bez zastrzeżeń przyjął orzeczenie,

4. na wniosek każdej osoby, która powołuje się na to, że orzeczenie narusza jej rodzicielską odpowiedzialność, jeżeli zostało wydane bez umożliwienia tej osobie jej przesłuchania,
5. jeżeli orzeczenia nie da się pogodzić z późniejszym orzeczeniem dotyczącym odpowiedzialności rodzicielskiej wydanym w Państwie Członkowskim, w którym wystąpiono o uznanie,

6. jeżeli orzeczenia nie da się pogodzić z późniejszym orzeczeniem dotyczącym odpowiedzialności rodzicielskiej wydanym w innym Państwie Członkowskim, lub w państwie trzecim zwykłego pobytu dziecka pod warunkiem, że to późniejsze orzeczenie spełnia warunki konieczne do jego uznania w Państwie Członkowskim, w którym wystąpiono o uznanie.

Nie można odmówić uznania orzeczenia dotyczącego rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa z tego względu, że prawo Państwa Członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie nie dopuszcza rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa przy jednakowym stanie

faktycznym (art. 18). Może nastąpić jedynie zawieszenie postępowania w sprawie uznania orzeczenia, jeżeli od orzeczenie złożono zwykły środek odwoławczy.

W stosunkach między Państwami Członkowskimi niniejsze rozporządzenie zastępuje, obowiązujące w chwili jego wejścia w życie, konwencje zawarte między dwoma lub większą liczbą Państw Członkowskich, jeżeli dotyczą materii uregulowanej rozporządzeniem. Rozporządzenie zachowuje pierwszeństwo

przed następującymi konwencjami:

1. Konwencją Haską z dnia 5 października 1961 r. o właściwości organów i prawie właściwym w zakresie ochrony małoletnich,
2. Konwencją Luksemburską z dnia 8 września 1967 r. w sprawie uznawania orzeczeń dotyczących ważności

mającego zastosowanie prawa, uznawania, wykonywania i współpracy w sprawach odpowiedzialności rodzicielskiej i środków ochrony dzieci, pod warunkiem, że dane dziecko ma miejsce zwykłego pobytu w Państwie Członkowskim.

Dwa, lub więcej, Państwa Członkowskie mogą zawierać między sobą umowy lub porozumienia, których celem jest uzupełnienie przepisów niniejszego rozporządzenia lub ułatwienie jego stosowania (art. 39 ust. 1).

Przepisy niniejszego rozporządzenia stosuje się tylko do takich powództw i dokumentów urzędowych, oraz zawartych ugod zatwierdzonych przez

sąd w trakcie postępowania, które zostały wytoczone lub sporządzone po jego wejściu w życie (art. 42 ust.1).

Niniejsze rozporządzenie weszło w życie z dniem 1 marca 2001 r. i wiąże ono w całości oraz jest bezpośrednio stosowane we wszystkich Państwach Członkowskich zgodnie z Traktatem ustanawiającym Wspólnotę Europejską.

Krystyna Gładych

Nie można odmówić uznania orzeczenia dotyczącego rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa z tego względu, że prawo Państwa Członkowskiego, w którym wystąpiono o uznanie nie dopuszcza rozwodu, separacji lub unieważnienia małżeństwa przy jednakowym stanie faktycznym (art. 18)

związku małżeńskiego,

3. Konwencją Haską z dnia 1 czerwca 1970 r. w sprawie uznawania rozwodów i separacji,
4. Europejską Konwencją z dnia 20 maja 1980 r. w sprawie uznawania i wykonywania orzeczeń dotyczących pieczy nad dzieckiem oraz w sprawie przywracania pieczy nad dzieckiem,
5. Konwencją Haską z dnia 19 października 1996 r. w sprawie jurysdykcji,

Od redakcji: Rozporządzenie RADY (WE) Nr 1347/2000 z dnia 29 maja 2000r. już nie obowiązuje - od 1 sierpnia 2004 r. obowiązuje Rozporządzenie Rady Nr 2201/2003 z dnia 27.11.2003 r., które uchyliło poprzednie. Treść nowego rozporządzenia w zasadzie nie zmienia nic w zakresie interesującym urzędy stanu cywilnego, dlatego też opublikowaliśmy powyższy artykuł (został napisany w czerwcu br.).



*Ciepłych i pogodnych Świąt Bożego Narodzenia,
zdrowia i pełni szczęścia,
satysfakcji z życia zawodowego i rodzinnego
oraz wielu sukcesów w Nowym 2005 Roku
życzy Państwu*

*Dyrekcja PTH „TECHNIKA”
oraz redakcja biuletynu*



BARTOSZYCE

Na samym krańcu północnych Mazur, w odległości 17 km od granicy z Rosją, leży malownicze miasteczko Bartoszyce, usytuowane w północnej części województwa warmińsko-mazurskiego na Nizinie Sępopolskiej, w dolinie rzeki Łyny. To właśnie w Bartoszycach wybudowali Krzyżacy w 1240 r. jeden z pierwszych zamków warownych w ówczesnych Prusach, przy którym na brzegu Łyny powstało osiedle. W 1326 r. nadano miastu przywilej lokacyjny i nazwę *Rosenthal* – Dolina Róż. W 1332 r. zastąpiono ją nazwą *Bartenstein*.

Bartoszyce – miasto powiatowe, liczy sobie ok. 28 000 mieszkańców. Miejscowy Urząd Stanu Cywilnego obejmuje swoim działaniem miasto oraz gminę. Jego siedziba znajduje się w budynku Urzędu Miasta Bartoszyce.

W 2003 r. w bartoszyckim USC sporządzono

- 509 aktów urodzeń,
- 260 aktów małżeństw,
- 349 aktów zgonów.

W USC pracują 3 osoby: kierownikiem jest Elżbieta Gryczewska a jej zastępcami Izabela Bulejak i Elżbieta Janowicz.

W archiwum przechowywane są księgi poniemieckie sporządzone w latach 1904-1938.

Od 2002 roku urząd jest skomputeryzowany w oparciu o program PTH „TECHNIKA” z Gliwic.



Sala ślubów



Stanowisko obsługi stron

Adres USC

11-200 Bartoszyce
ul. Bohaterów Monte Cassino 1
tel. (089) 762 98 21, faks 762 98 05
e-mail: usc@bartoszyce.pl

Miasto Bartoszyce

województwo warmińsko-mazurskie	
kod terytorialny	miasta 2801011
	gminy 2801032
liczba mieszkańców	miasta 27500
	gminy 11270



PB_USC KOMPUTEROWY SYSTEM REJESTRACJI STANU CYWILNEGO

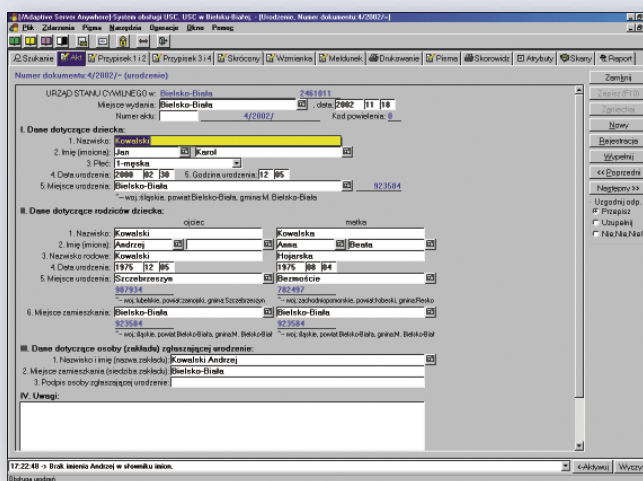
Nowoczesne oprogramowanie. Relacyjne bazy danych (SQL).
Czytelna forma komunikacji. Duża szybkość działania. Intuicyjna obsługa

ZALETY

- Nowoczesność
- Elastyczność
- Skalowalność
- Uniwersalność
- Funkcjonalność
- Intuicyjność
- Zgodność z obowiązującymi przepisami
- Powszechność
- Niezawodność

FUNKCJE

- Rejestracja zdarzeń
- Wydawanie odpisów
- Prosta obsługa wydruków
- Drukowanie aktów na bazie zapewnień
- Wzmianki dodatkowe modyfikujące odpisy skrócone
- Adnotacje
- Przypiski - wzajemne powiązanie
- Wyszukiwanie aktów powiązanych przypiskami
- Wyszukiwanie aktów w komputerowym skorowidzu
- Skanowanie i wprowadzenie archiwalnych aktów do komputerowego skorowidza
- Zaświadczenia o zdolności prawnej
- Redagowanie protokołów, decyzji i innych dokumentów
- Automatyczne adresowanie zawiadomień
- Obsługa BEL - przekazywanie danych, współpraca z programami PESEL
- Obsługa GUS - karty statystyczne małżeństw
- Korespondencja z wykorzystaniem edytorów w Windows
- Adresowanie kopert
- Indeks rzeczowy pism
- Słowniki podziału terytorialnego z adresami urzędów
- Statystyka zdarzeń
- Dziennik udostępnień
- Raportowanie pracy urzędu stanu cywilnego
- Drukowanie odpisów skróconych na drukach wielojęzycznych



CENY APLIKACJI (NETTO)

WERSJA JEDNOSTANOWISKOWA

Program	PB_USC wer. 6.00	3900	upgrade
Bazy SQL	Oracle, MS SQL	wg cennika producenta	
	Sybase (klient+serwer)	1400	—
	MySQL	open source	
	Nośnik CD z nagr. oprogramowaniem i instrukcją	50,00	
	Instalacja programu	bezpłatna	

WERSJA SIECIOWA (n-stanowiskowa)

Program	PB_USC wer. 6.00	3500+(n-1)*900	1950+(n-1)*450	upgrade
Bazy SQL	Oracle, MS SQL	wg cennika producenta		
	Sybase (klient+serwer)	1400+(n-1)*900	—	
	MySQL	open source		
	Instalacja bazy	Oracle, MS SQL	1000	
		Sybase (klient+serwer)	bezpłatna	—
		MySQL	200 (tylko w sieci peer-to-peer)	

Program PB_USC przeznaczony jest do pracy wyłącznie z bazami SQL w środowisku graficznym. Został przygotowany z myślą o współpracy z Ewidencją Ludności i Dowodami Osobistymi. Zakłada współpracę z jeszcze nieistniejącą centralną bazą danych usc.